Troska o ludzi starych i pokrzywdzonych przez los — str. 2

KURIER Wileński

PIĄTEK, 18 PAŹDZIERNIKA 1991 R.
Nr 204 (11690)

W Parlamencie Republiki

16 października kontynuowała pracę czwarta sesja Rady Najwyższej. Deputowani obradowali tylko w pierwszej połowie dnia.

Na posiedzeniu plenarnym przedstawiony został projekt uchwały „O uzupełnieniu wydatków na utrzymanie władzy państwowej, organów zarządzania i porządku prawnego Republiki Litewskiej na rok 1991".

W dalszym ciągu omawiany był projekt uchwały „O czasowym zawieszeniu podatku za ziemię, pobieranego za gleby torfiaste".

Przystąpiono do omawiania projektu uchwały „O częściowej zmianie granic gmin pauksztackiej i platelskiej w rejonie plungeskim". Jego omawianie w trybie przyśpieszonym będzie kontynuowane na kolejnym posiedzeniu plenarnym.

Rozpoczęto również omawianie projektu ustaw „O uzupełnieniu art. 13 ustawy Republiki Litewskiej o przedsiębiorstwach". Jego omawianie będzie kontynuowane w następnym tygodniu.

Następnie odbyła się dyskusja na temat realizacji budżetu państwowego Litwy.

Pod koniec posiedzenia przystąpiono do omawiania projektu uchwały „O litewskiej narodowej koncepcji zdrowia i jej wcieleniu w życie". Informację w tej kwestii przedstawił minister zdrowia Juozas Olekas.

(ELTA)

W rządzie Republiki Litewskiej

WILNO. 16 października odbyło się posiedzenie rządu republiki, które prowadził wicepremier Wytautas Pakalnis.

Rząd podjął uchwałę w sprawie sposobów zmniejszania ujemnego wpływu procesu krasowego w północnej części Litwy i ochrony wód podskórnych przed zanieczyszczeniem oraz poprawy ochrony sanitarnej uzdrowiska Likenai. Jednocześnie powołano grupę roboczą, której zlecono opracowanie programów dla wcielenia w życie tej uchwały, przewidziano źródła finansowania.

Przyjęto uchwałę o założeniu regionalnych izb handlowo-przemysłowych.

Zaakceptowano projekt ustawy o rejestrze mieszkańców Republiki Litewskiej.

Powzięto uchwały o założeniu państwowej inspekcji bezpieczeństwa energetyki atomowej. W myśl innej uchwały przerwano działalność Litewskiej Akademii Zarządzania. Wyznaczono jej komisję likwidacyjną, utworzono grupę roboczą dla opracowania programu zarządzania państwem, nauczania zarządzania oraz doskonalenia i przekwalifikowania specjalistów z wyższym wykształceniem.

Na posiedzeniu omówiono inne kwestie.

(ELTA)

Sprawy codzienne (czyli krótko z obrad sesji)

Feralna trzynastka figurowała w spisie zagadnień, które musieli omówić deputowani Wileńskiej Rady Miejskiej na swej kolejno szóstej sesji. Oczywiście, w ciągu kilku godzin zbyt wielu spraw nie można rozwiązać, ale ich zasygnalizowanie, wzięcie na warsztat jest bardzo ważne.

Naturalnie, u zebranych najwięcej emocji wzbudziły wybory zastępcy przewodniczącego Wileńskiej Rady Miejskiej. Na głosowanie zgłoszono trzy kandydatury — Wytautasa Boguszisa, Juozasa Kontautasa oraz Gediminasa Motuzy. Ostatni zrezygnował. Pojedynek się rozpoczął między dwoma kandydatami, którzy musieli opowiedzieć swój życiorys oraz program pracy, gdyby objęli to stanowisko.

A więc Wytautas Boguszis, inżynier-elektryk Teatru Młodzieżowego kontra Juozas Kontautas pracownik Wileńskiej Rady Miejskiej do spraw łączności ze społecznością. Nie będziemy szczegółowo odzwierciedlać przebiegu omawiania kandydatur, pytań, które padały z sali. Przyznam szczerze, iż to, że zwyciężył Wytautas Boguszis, mocno mię zdziwiło, gdyż uważałam, że kilkuletnie doświadczenie pracy w danej branży powinno się liczyć. Deputowani zdecydowali inaczej. Wybrali człowieka ze strony. A no zobaczymy, może to i dobrze.

* * *

Uważam za ważną sprawę, którą tu poruszono było zasygnalizowanie pomiaru hałasu przy prywatyzacji mieszkań, gdyż ten czynnik jest brany również pod uwagę. Przewodniczący Arunas Grumadas zlecił deputowanym zbadanie tego zagadnienia w każdym starostwie, gdyż pomiary nie wszędzie i nie zawsze słusznie były robione.

* * *

Prywatyzacja. Temat ten łączy się z innym zagadnieniem a mianowicie domami starymi, awaryjnymi i nie podlegającymi prywatyzacji. Jaki los oczekuje ich mieszkańców? Czy domy te należy burzyć a mieszkańcom dawać nowe lokum. A może po zapewnieniu lokatorom mieszkań domy oddać na aukcję, a ludzie zamożni mogliby je należycie odrestaurować — a przecież to historia naszego miasta. Zagadnienie to powinien dogłębnie opracować dział urbanistyki.

Inf. wł.

Propozycja utworzenia Wielkiego Wilna w świetle prawa międzynarodowego

ROZMOWA Z DEPUTOWANYM DO RN RL **CZESŁAWEM OKIŃCZYCEM**

— Niedawno Wileńska Rada Miejska podjęła uchwałę o rozszerzeniu granic stolicy. Zwróciła się do RN RL z prośbą, aby do Wilna zostały przyłączone 13 gmin rejonu wileńskiego — awiżeńska, bezdańska, bujwidziska, grygajcka, czarnoborska, mickuńska, niemieska, rzeszańska, rudamińska, suderwska, wako-trocka, wojdacka, część niemienczyńskiej z miastem Niemenczyn oraz część gmin rejonu trockiego — karaciskiej i starotrockiej, a także miasto Landwarów oraz osiedle Grzegorzewo (Grigiszkes). Mieszkańcy Wileńszczyzny z zaniepokojeniem odebrali zamiary władz stołecznych utworzenia wielkiego Wilna kosztem ich ojcowizny. Jakie więc, Pana zdaniem, są prawne aspekty podjęcia takiej decyzji?

— O możliwych skutkach tej uchwały dla mieszkańców Wileńszczyzny prasa polska na Litwie pisała już niejednokrotnie. Zatrzymam się więc na kilku prawnych aspektach tego kroku. Przede wszystkim decyzja Rady Miejskiej jest sprzeczna z uchwałą Rady Najwyższej RL z dnia 29 stycznia br., która jak wiadomo, przewiduje, że w ramach nowego podziału administracyjno-terytorialnego republiki na podstawie co najmniej dzisiejszych rejonów wileńskiego i solecznickiego będzie utworzony powiat wileński ze swym odrębnym statusem. Taka decyzja Rady Najwyższej jest zgodna z art. 3 projektu Karty Wspólnoty Europejskiej, dotyczącego praw grup narodowościowych. Ten dokument przewiduje również zbiorowe prawo grupy narodowościowej do autonomii administracyjnej w ramach ustroju państwa, jak również to, że grupa narodowościowa może domagać się tego prawa oraz obrony swych interesów od terytorialnych pretensji organów i innych organizacji terenowych. Przewidziane jest również prawo posiadania samodzielnego statusu organizacyjnego. Zaznaczę, że omawianie uchwały ze stycznia br. jest przewidziane w parlamencie w bieżącym miesiącu. Nie sądzę, że parlament zrezygnuje ze swych wcześniej podjętych decyzji. Chodzi tu wszak o powagę RN.

Ponadto Rada Najwyższa nie powinna zaakceptować prośby Rady Miejskiej również dlatego, że byłoby to sprzeczne w jakimś stopniu z punktem 17 artykułu 7 Ustawy o samorządach, który przewiduje, że właśnie rada samorządu (która obecnie jest rozwiązana) ma prawo zgłaszać propozycje w sprawie nowego podziału administracyjno-terytorialnego.

— Jak wygląda decyzja władz Wilna w świetle dokumentów międzynarodowych?

— Obecnie najbardziej rozwiniętą ochronę mniejszości narodowych określają na płaszczyźnie międzynarodowej dokumenty KBWE. Na uwagę zasługują tu zwłaszcza postanowienia Konferencji KBWE w sprawie wymiaru ludzkiego, która się odbyła w Kopenhadze w czerwcu 1990 r. oraz Konferencji Ekspertów KBWE na temat problemów mniejszości narodowych, która obradowała w lipcu br. w Genewie. Artykuł 35 Dokumentu Spotkania Kopenhaskiego przewiduje, że państwa-sygnatariusze KBWE jako jeden z możliwych środków umacniania tożsamości etnicznej, kulturalnej, językowej i religijnej mniejszości narodowych traktują ustanawianie odpowiednich lokalnych lub autonomicznych administracji, odpowiadających specyficznym uwarunkowaniom historycznym i terytorialnym tych mniejszości i zgodnych z polityką zainteresowanego państwa.

W podobnym kierunku zmierzają postanowienia Raportu Konferencji w Genewie, z tym jednak, że są bardziej precyzyjne i dalej idące. W pkt. 4 czytamy, że państwa uczestniczące przyjmują do wiadomości pozytywne osiągnięcia w dziedzinie ochrony mniejszości narodowych uzyskane w niektórych państwach poprzez obejmujące ich „lokalne i autonomiczne administracje, jak również autonomię terytorialną włącznie z istnieniem ciał doradczych, legislacyjnych i wykonawczych wybieranych okresowo w wolnych wyborach".

Ważnym dla mniejszości narodowych jest artykuł 2 tego dokumentu, w którym się przewiduje, że **„Sprawy dotyczące mniejszości narodowych, jak również stosowanie międzynarodowych obowiązków i zobowiązań wobec nich są przedmiotem prawnie uzasadnionego zainteresowania międzynarodowego, więc nie stanowią li tylko kwestii wewnętrznej danego państwa".**

Ponadto sprawy zmian administracyjnych są uregulowane w zleceniu nr 1134 z dn. 1.10.1990 Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, gdzie w rozdziale pt. „Zobowiązania Państw" mówi się, że **państwa europejskie powinny powstrzymać się od podejmowania administracyjnych kroków wpływających na skład ludności na terenach zamieszkałych przez mniejszości narodowe.**

Litwa jest uczestnikiem procesu KBWE, stara się o rzeczywiste przedstawicielstwo w innych strukturach międzynarodowych. Przestrzeganie więc norm międzynarodowych jest dla naszego państwa sprawą honoru.

— Dziękuję za odpowiedzi.

Rozmawiała
Jadwiga BIELAWSKA

„Jesteśmy gotowi do współpracy"

— powiedział na konferencji prasowej w Warszawie minister łączności Polski Jerzy Slezak.

W odpowiedzi na pytania korespondenta ELTA, jak zostanie rozstrzygnięta kwestia łączności telefonicznej między Wilnem a Suwałkami, minister zaznaczył, że w najbliższych dniach udaje się do Suwałk, gdzie zamierza omówić tę sprawę.

J. Slezak zaznaczył, że polska służba łączności jest bardzo zainteresowana współpracą z krajami bałtyckimi, a zwłaszcza z Litwą. Już w listopadzie rozpocznie się przekładanie przewodu świetlnego z Warszawy do Wilna. Finansują go Dania i częściowo Polska. Umożliwi to państwom bałtyckim bezpośrednią łączność nie tylko z krajami Europy Zachodniej, ale też USA.

Algimantas DEGUTIS,
kor. ELTA

Zapraszamy do szkółki niedzielnej

Kochany 12-klasisto! Czas nieubłaganie umyka i coraz bardziej realne kształty przybiera konieczność wyboru samodzielnej drogi życiowej. Możliwość urzeczywistnienia Twych celów w dużej mierze będzie zależała od tego, czy intensywnie i jakościowo zabrałeś się do pracy już teraz.

Na tej drodze może być bardzo pomocna „Szkółka Niedzielna", organizowaną przez grono doświadczonych nauczycieli szkół polskich Wileńszczyzny. Przewidywane są kursy dokształcania z języka polskiego i angielskiego, historii, matematyki, fizyki, biologii, chemii, geografii. Z matematyki i fizyki będą organizowane kursy także dla uczniów 11-tych klas.

Zapraszamy wszystkich chętnych na zebranie inauguracyjne, które się odbędzie 26 października o godzinie 11 w szkole im. A. Mickiewicza (Wilno, ul. Kruopu 11). Zajęcia będą bezpłatne.

Zarząd
Szkółki Niedzielnej

OD REDAKCJI: Ta piękna inicjatywa nauczycieli szkół polskich trwa już bodaj pięciolecie. Redakcja nasza pisała o tym niejednokrotnie, podziwiamy oddanie pedagogów Wileńszczyzny, chcących pomóc młodzieży kończącej polskie szkoły w jej dalszym starcie życiowym.

Ale z drugiej strony, sądzimy, że wieloletnia stała akcja na rzecz polskości i edukacji młodzieży powinna być sponsorowana. Mamy nadzieję, że firmy, asocjacje czy spółki polskie tak często powstające w Wilnie i na Wileńszczyźnie właściwie się do tej sprawy ustosunkują, rozumiejąc jej wagę.

Opieka społeczna: przejście do działań konkretnych

Szczęśliwy... bo pomocy nie potrzebuje

Były wydział ubezpieczeń społecznych rejonu trockiego nie cieszył się dobrą opinią jako mocno zbiurokratyzowany. Pracownikom wiele czasu zabierało załatwianie emerytur, rent inwalidzkich. Teraz w jego strukturze zaszły zmiany.

— Należą się pani gratulacje — urząd został zreformowany, a pani została kierowniczką wydziału opieki społecznej i opiekuństwa w rejonie trockim. Od spraw papierkowych przystąpiono do konkretnych działań. Jak więc teraz wygląda sytuacja? O ile pamiętam, wielkie nadzieje pokładała pani w akcji dobroczynnej? — zwróciłem się do p. Reginy Bołogowiene.

— Rzeczywiście, w ciągu minionego półrocza zebraliśmy 107 tysięcy rubli. Piątą część tej sumy ofiarowało przedsiębiorstwo akcyjne „Kaitra". Jako pierwsze w rejonie (a może i w republice) zaczęło też ono wypłacać pewne dodatki do emerytur swoim dawnym pracownikom — mówiła R. Bołogowiene. Należy jednak stwierdzić, że co innego, gdy chodzi o jednorazową pomoc czy symboliczną pisankę na Wielkanoc lub inny świąteczny upominek, a co innego, gdy po świętach nadchodzą dni powszechne. Zbliża się zima i dla naszych podopiecznych sprawą pierwszorzędną są dziś drwa na opał oraz materiały budowlane. Właśnie przed chwilą rozmawiałam z wiewiskim starostą. To starostwo jest największe w rejonie pod względem terytorium oraz liczby samotnych starców. 60 z nich postanowiliśmy bezpłatnie dostarczyć opał, biorąc połowę środków z funduszu charytatywnego, a połowę — z miliona rubli, przeznaczonych przez rząd dla niedołężnych ludzi. Można pomyśleć, że obracamy tu milionami, a w rzeczy samej liczymy kopiejki, ponadto trzeba wydusić je od superczujnych przedstawicieli wydziału finansów.

— Nie rozumiem, dlaczego ktoś ma prawo zatrzymywania przeznaczonych dla was pieniędzy. Przecież lepiej się orientujecie, na co przeznaczyć. Czy istnieje jakaś instrukcja waszego ministerstwa, reglamentująca te wydatki?

— O to właśnie chodzi, że nie ma takiej instrukcji. Już od trzech miesięcy słyszymy: „Zaczekajcie. Ministerstwo Finansów przyśle specjalne wyjaśnienie!" Cały paradoks polega na tym, że ministerstwo samo nie jest w danej kwestii zorientowane, naradza się z nami. Wydziały naszego profilu powstały niedawno, a trocki był jednym z pierwszych. Minister po wysłuchaniu, co robimy i jak, odpowiada: słusznie, pracujcie dalej.

Nowe jednak zawsze napotyka opór starego, konserwatywnego myślenia. Dlatego pewne niebezpieczeństwo tkwi w tym, aby obecni urzędnicy nie zaczęli, jak poprzednia biurokracja, żyć w upojeniu władzą. By w ich postawie nie czuło się samozadowolenia: zechcę — pozwolę, nie zechcę — nie, nie dam, nie podpiszę itd. Na przykład, tydzień temu zdarzyło się nieszczęście. Doszczętnie spłonęło mienie dwóch emerytów. Poprosiłam samorząd, aby zezwolił wyznaczyć im zasiłek po 3 tys. rubli na pierwsze potrzeby. Trzy tysiące! Takie pieniądze! To niemożliwe! — usłyszałam w odpowiedzi. Więc któż pomoże tym starym biednym ludziom, jeśli nie władze lokalne? Albo oto stary człowiek znalazł materiały na remont domu, ma też pomocników, ale nie może rozliczyć się z nimi ze swej skromnej emerytury. Dlaczego byśmy nie mieli opłacić większej ich części, bądź wszystkich z tym związanych wydatków — pieniądze przecież w samorządzie są, a niczym innym dopomóc nie możemy... I znów słyszę: „Tego za wiele! To za drogo!" A więc emeryt ma zimować pod dziurawym dachem, ponieważ arkusz eternitu na Giełdzie Wileńskiej kosztuje 25 rubli...

Stoimy teraz wobec konieczności zaopatrzenia na zimę co najmniej dziesięciu zupełnie samotnych staruszków — kontynuowała pani Regina Bołogowiene. Żaden pensjonat dla starców w republice nie posiada wolnych miejsc. Dla otwarcia własnego, rejonowego, potrzeba nie miliona, lecz trzech.

Nawet w starostwach nie zawsze orietują się w naszej pracy. Zdarzało się, że własnymi siłami i środkami porządkowaliśmy „barłóg" samotnej staruszki, znajdowaliśmy dobrą opiekę. A wtedy starostwo widząc, że czarna robota jest już zrobiona, zaproponowało jako opiekuna własnego kandydata! Zwykłe, powiedziałabym, bezczelne wyrachowanie: urządzić na mieszkanie „potrzebnego" człowieka. Domagamy się więc, aby kandydatura opiekuna zatwierdzana była obowiązkowo przez nasz wydział. Nie mam bynajmniej zastrzeżeń do wszystkich. Są starostwa, z których staruszkowie nie oblegają naszego wydziału w sprawach większych lub mniejszych. Wszystkie ich prośby załatwia się na miejscu. Są to Połuknie, Wiewis, (miasto i przyległe wsie). Z kolei w Landwarowie, Elektrienai, Grzegorzowie jest wręcz odwrotnie, tutaj troskę o starców i inwalidów spycha się na dalszy plan.

Samorządy terenowe mają wielkie prawa. Chodzi jednak o to, aby służyły one ludziom, zwłaszcza słabym, pozbawionym opieki. A ci, w moim przekonaniu, mają mało praw. Są ulgi i przywileje nadal dzielone „według zasług". Na przykład, wykaz ulg, przysługujących inwalidzie — kombatantowi Wielkiej Wojny Narodowej obejmuje 6 stron. Proszę mi wierzyć, że nie jestem za jego ograniczeniem! Ale jakie ma ulgi dziecko sparaliżowane? Bezpłatny przejazd transportem lokalnym! Ale przecież nie jeździ ono. Zasiłek pieniężny, bezpłatne leki, siedzące miejsce w autobusie nie wystarczą. Stosunek do słabszego, bezbronnego — dziecka, inwalidy, starca jest miernikiem kultury społeczeństwa.

Kalekie dzieci nie chcą się uczyć w normalnej szkole, bo koledzy z klasy wyśmiewają je. Chora na wątrobę dziewczynka jest mądrzejsza i zdolniejsza od swych cieszących się zdrowiem sąsiadów, ale w klasie jest pariaską.

— Warto być może zadbać o otwarcie specjalnych grup w przedszkolach, a klas w szkołach, lub dopłacać nauczycielom, by udzielali lekcji w domu?

— Należy nawet ustawę specjalną przyjąć. Istnieje zasada, zgodnie z którą 5 proc. miejsc roboczych w przedsiębiorstwach ma być zarezerwowane dla kalek. Ale administracja znajduje tysiące sposobów na to, aby kaleka sam zrezygnował z tego miejsca! Wziąć na siebie część cierpień fizycznych i moralnych bezbronnego człowieka — tu już potrzebne jest serce... Dlatego niepokoją fakty, gdy samotni starcy, inwalidzi, emeryci nie znajdując współczucia, nie widząc uwagi wobec swych potrzeb złośliwieją, staczają się na dno, degradują. Nie chcę tu mówić szczegółowo o melinach w mieszkaniach niektórych emerytów, którzy za parę rubli lub kieliszek wódki wpuszczają do siebie byle kogo. Chciałoby się więc, aby przy jednakowych prawach na pomoc z ulg korzystali ci, którzy sami pragną coś zrobić, wykazać aktywność w miarę swych możliwości i zdrowia. Sądzę, że nadal będziemy dbać o rozwijanie dobroczynności, przydziały zasiłków, udzielanie pomocy, lecz także o zachowanie osobowości i godności ludzkiej u naszych podopiecznych.

— Doceniając wagę opieki społecznej, gorąco życzę powodzenia.

Jerzy SOBLIS,
kor. „K. W."

Rej. trocki

Ze świata

WAŻNE SPOTKANIA W BANGKOKU

Redakcja litewska „Głosu Ameryki" przekazała telefaxem dla ELTA informację swego korespondenta Romasa Kasparasa:

W odbywającej się w Bangkoku konferencji Banku Światowego oraz Międzynarodowego Funduszu Walutowego uczestniczą też delegacje państw bałtyckich. Udział przedstawicieli państw bałtyckich nie pozostał nie zauważony — gratulowano im włączenia się do światowej działalności finansowej i ekonomicznej.

Jak powiedział stojący na czele delegacji litewskiej premier Gediminas Wagnorius, odbyło się ważne dla Litwy spotkanie z dyrektorem Międzynarodowego Funduszu Walutowego Michaelem Camdessu oraz ministrem finansów Stanów Zjednoczonych Ameryki Nicholasem Fredericem Brady'em. Jego zdaniem, dosyć konstruktywnie i otwarcie określono obecną sytuację na Litwie, jak również w Związku Sowieckim. Mówiono też o stosunkach wzajemnych i sytuacji w regionie.

G. Wagnorius podkreślił, iż z satysfakcją skonstatowano, że państwa bałtyckie kroczą drogą reform i że ma to pewien wpływ na procesy reform gospodarczych i demokratycznych w Związku Sowieckim. Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych obiecał, że Ameryka udzieli poparcia zdecydowanym krokom państw bałtyckich, a przede wszystkim Litwy w reformie gospodarczej. Dotyczy to, oczywiście, wszystkich trzech państw bałtyckich, ale Litwa ma wszak większy dorobek wstępny, podkreślił G. Wagnorius. Delegacja Litwy wyłuszczyła swe plany przed przedstawicielem Ameryki, że jeszcze w tym roku nastąpi przejście do stosunków rynkowych. „Sądzimy, że krocząc na czele reform napotkamy niewątpliwie trudności. W tym przypadku uwaga państw zachodnich i organizacji międzynarodowych wobec Litwy również powinna być większa — powiedział premier Litwy.

Zapytany, jak reaguje na uwagi szefa Banku Światowego Lewi'ego Prestona wobec krajów rozwijających się co do zbrojeń, a zwłaszcza nieumiarkowanej prywatyzacji, kierownik delegacji litewskiej wyraził własną opinię: „Sądzimy, że reformy, a także prywatyzacja, mają przebiegać sprawnie, lecz jednocześnie w sposób wyważony.

Prywatyzacja nie jest możliwa tam, gdzie nie stworzono ku temu warunków oraz tam, gdzie gospodarka prywatna nie jest efektywna. Uważam, że nieoględna prywatyzacja, zarówno jak i nieumiarkowana liberalizacja rynku bywają niekiedy w tym samym stopniu szkodliwe, co i sztuczne upaństwowienie lub zaostrzenie stosunków rynkowych. A siły zbrojne Litwy nie będą wielkim brzemieniem dla budżetu. Wydatki, niewątpliwie będą. Będzie to wojsko o charakterze wyłącznie obronnym i przede wszystkim służące ochronie pogranicza. Sądzimy, że nie powinno być wydatków na drogie uzbrojenie się".

Powracając do spotkania z dyrektorem Funduszu Międzynarodowego panem Camdessu G. Wagnorius podkreślił, że była mowa o przyśpieszeniu procedury przystąpienia Litwy do Banku Światowego oraz Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

Delegacji litewskiej obiecano, że do kolejnej konferencji półrocza, która ma się odbyć na wiosnę, Litwa powinna już wstąpić do tych organizacji finansowych.

TRUDNOŚCI GOSPODARCZE FINLANDII

HELSINKI (NTB—ELTA). Kryzys przemysłowy w Finlandii trwa. W sierpniu produkcja przemysłowa w porównaniu z sierpniem ubiegłego roku zmniejszyła się o 10 proc. Najbardziej — aż o 29 proc. — zmniejszyła się produkcja maszyn, o 19,1 proc. mniej wyprodukowano innych wyrobów metalowych, o 10,8 proc. mniej produkcji dostarczy przemysł obróbki drewna i papierniczy. W pozostałych gałęziach przemysłu łączny zakres produkcji zmalał o 9,7 proc.

Wzrost odnotowano jedynie w energetyce: w porównaniu z minionym rokiem energii wyprodukowano w tym roku o 9,9 proc. więcej.

MIECZYSŁAW RAKOWSKI STANIE PRZED TRYBUNAŁEM

Z Warszawy informuje kor. ELTA Algimantas Degutis:

Były ostatni szef rządu komunistycznej Polski i pierwszy sekretarz KC Zjednoczonej Partii Robotniczej Mieczysław Rakowski stanie przed trybunałem kraju. Taką decyzję podjął Sejm Polski.

Oskarżany jest o to, że dał wskazówkę zamknięcia Stoczni Gdańskiej nie ze względów gospodarczych, lecz politycznych. Przypomnijmy, że tu się zrodziła „Solidarność".

Nie jest to pierwsza próba postawienia M. Rakowskiego przed trybunałem. Niemalże rok pracowała specjalna komisja sejmowa, której zadaniem było znalezienie poszlak dla byłego szefa rządu i trzech ministrów: Kazimierza Olesiaka, Mieczysława Wilczka i Andrzeja Wróblewskiego. Jak na razie sprawę zamierza umorzyć, mimo to byłego premiera czekają objaśnienia. O decyzji Sejmu m.in., zadecydował jeden głos.

WALKA Z SZERZENIEM NAGRAŃ PIRACKICH W SZWECJI

JÖNKÖPING (NTB—ELTA). Szwecję zalała fala pirackich nagrań muzycznych. Kasety nielegalnie kopiuje się w krajach Europy Wschodniej, przeważnie w Polsce i sprowadza się do Skandynawii, gdzie się tanio sprzedaje — po 35—40 koron za kasetę.

Policja raz po raz urządza łapanki tych nielegalnych handlarzy. Plon jest niezły. Jedynie w ciągu minionego tygodnia na bazarze w Jönköpingu skonfiskowano 800 takich kaset.

Kopiuje się i sprzedaje zazwyczaj najpopularniejsze w tej chwili nagrania muzyczne. Np. wśród skonfiskowanych w Jönköpingu kaset jest kaseta Roxette za 39 koron.

PAPIEŻ WEZWAŁ KSIĘŻY BRAZYLIJSKICH DO ZANIECHANIA POLITYKI

SAN LUIS, Brazylia, 15 października (Reuter—ELTA). Podczas pobytu tutaj papież Jan Paweł II wezwał brazylijskich księży do zaniechania polityki. Zebranym 1200 księżom papież powiedział, że błędna interpretacja nauki kościoła przyćmiła prawdziwe powołanie księdza.

„Pamiętajcie, że nasza wiara nie opiera się na mądrości ludzkiej — powiedział papież. — Nie zachwycajcie się aktywnością duszpasterską. Aczkolwiek jest ona bardzo pociągająca, może prowadzić do próżności zewnętrznej ze szkodą dla waszego ducha". Księża Brazylii, największego na świecie państwa katolickiego, zawsze byli najaktywniejszymi propagatorami teologii wyzwolenia. Ta wymowna doktryna wzywa do walki o prawa biednych. Papież ponownie podkreślił stanowisko Watykanu w tej kwestii: troska o biednych jest niezbędna, ale należy unikać samowolnych działań politycznych. „Żadne nastawienia ideologiczne bądź żadne wyrachowanie klasowe nie może odwlec was od duszpasterskiej troski o ludzi" — mówił papież podczas audiencji.

W Brazylii szerzy się ruch o to, aby Watykan pozwolił księżom żenić się. Stowarzyszenie żonatych eksksięży liczy przeszło 3000 członków. Papież zaznaczył, iż kościół nie zamierza w drodze przemocy lub presji przywrócić ich do stanu duchownego.

NOWY DOKTOR HONORIS CAUSA

19 października podczas uroczystości inauguracji nowego roku akademickiego w Krakowskiej Papieskiej Akademii Teologicznej ks. prof. Pauliusowi Rabikauskasowi (zakon jezuitów) oraz prof. Radimowi Palouszowi, rektorowi Praskiego Uniwersytetu im. Karola nadany zostanie tytuł doktora honoris causa.

Ksiądz Paulius Rabikauskas jest profesorem Rzymskiego Uniwersytetu Papieskiego, dziekanem wydziału historii kościoła. Urodził się w 1920 r. w rejonie kedainiajskim w miasteczku Gudžiunai. W 1944 r. zmuszony był emigrować za granicę, gdzie w 1948 r. ukończył seminarium duchowne. Jest autorem szeregu prac naukowych, badających historię Litwy, z których na szczególną uwagę zasługuje „Fontes histriae lituaniae. Relationes status diocesium in magno ducatu lituaniae". I. Romae, 1971.

P. Rabikauskas jest członkiem senatu Uniwersytetu Witolda Wielkiego, utrzymuje ścisłą więź z ojczyzną.

(ELTA)

Uchwała rządu Republiki Litewskiej

O zwiększeniu płac zarobkowych, emerytur oraz innych wypłat socjalnych oraz udokładnieniu cen (taryf) towarów i usług w związku z przejściem na gospodarkę rynkową

Dążąc do tego, aby w republice odpowiednio przygotowano się do pracy w warunkach rynkowych, aby wynagrodzenia za pracę, emerytury i inne wypłaty socjalne rosły współmiernie do cen, nadal można byłoby regulować proporcje wynagrodzenia za pracę z uwzględnieniem zmian ogólnego indeksu cen oraz związanej z tym minimalnej stopy życiowej, rząd Republiki Litewskiej **postanawia:**

1. Zatwierdzić:

1.1. Indeksowaną minimalną stopę życiową według cen na 1 września 1991 r. — 350 rubli miesięcznie na 1 mieszkańca Republiki Litewskiej (ogólny indeks cen 2,712 — według cen na sierpień 1991 r. porównuje się z cenami grudnia 1990 r.);

1.2. Minimalne wynagrodzenie miesięczne 350 rubli i minimalne wynagrodzenie za godzinę — 2,06 rb.;

1.3. Zapewnione przez państwo dochody — 225 rubli na jednego członka rodziny i gwarancja dochodów — 140 rubli miesięcznie.

Wskazane minimum stosować od 1 października 1991 r.

2. Od 1 października 1991 r. wypłacać z uwzględnieniem indeksowanego minimum utrzymania wspierane przez państwo dochody i gwarancję dochodów:

przewidziane przez ustawy Republiki Litewskiej (ustawa o zasiłku państwowym dla rodziny, ustawa o zatrudnieniu mieszkańców i ustawa o państwowych ubezpieczeniach społecznych (wypłaty związane z powyższymi wielkościami;

wynagrodzenie za pracę w okresie urlopu, udzielanego w związku z nauką w wieczorowych oraz zaocznych wyższych uczelniach i szkołach wyższych;

tymczasowy zasiłek dla dzieci niepełnoletnich, gdy nie ma sposobu, by ściągnąć alimenty z ich rodziców;

minimalne alimenty; stypendium socjalne dla studentów wyższych uczelni oraz uczniów szkół wyższych.

Według wskazanych powyżej wielkości wypłaca się też emerytury i dodatki do nich zgodnie z ustawą Republiki Litewskiej o dodatkowych gwarancjach socjalnych dla rodzin osób, poszkodowanych w walce o wolność Republiki Litewskiej, w wyniku agresji prowadzonej od 11—13 stycznia 1991 r. oraz późniejszych wydarzeń.

3. Opierając się na ustawę Republiki Litewskiej o zmianie artykułu 5 tymczasowej ustawy Republiki Litewskiej o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustalić następujące nie podlegające opodatkowaniu minimum poborów w podstawowym miejscu pracy, związanych ze stosunkami pracy:

3.1. Inwalidom I grupy — 420 rubli;

3.2. Inwalidom II grupy — 370 rubli;

3.3. Inwalidom III grupy — 320 rubli;

3.4. Osobom, posiadającym troje lub więcej dzieci w wieku do 18 lat — 370 rubli;

3.5. Matce lub ojcu, nie mającym współmałżonka i wychowującym jedno dziecko w wieku do 18 lat — 320 rubli, wychowującym dwoje lub więcej dzieci w wieku do 18 lat — 370 rubli;

3.6. Pracownikom przedsiębiorstw, dostarczających produkcji rolnej, których wpływy za sprzedaną produkcję rolną w ogólnych wpływach sprzedaży stanowią powyżej 80 proc. — 320 rubli.

Nie podlegające opodatkowaniu minimum otrzymywane w 1991 r. przez tych pracowników poborów wynosi 370 rubli;

3.7. Innym osobom, nie wymienionym w punktach 1—6 artykułu 5 tymczasowej ustawy Republiki Litewskiej o podatku dochodowym od osób fizycznych — 270 rubli.

Wielkości te stosować przy ściąganiu podatków dochodowych od osób fizycznych za dochody otrzymane od 1 listopada 1991 r.

4. Ustalić, że od 1 października 1991 r.:

4.1. Wynagrodzenie za pracę pracowników instytucji i organizacji budżetowych wzrasta o 40 proc.

W związku z tym częściowo zmienić uchwałę nr 250 rządu Republiki Litewskiej z 27 czerwca 1991 r. o rekompensacie dodatkowych wydatków ludności w związku ze wzrostem cen na poszczególne towary oraz zwiększeniu poborów pracowników instytucji budżetowych (Dziennik Ustaw, 1991, nr 21 — 558):

Zwiększając o 40 proc. wysokość zatwierdzonych w załącznikach 1—8 miesięcznych poborów i schematów godzinowych wynagrodzeń, dodatków oraz obliczanych przeciętnych, którymi kieruje się podczas ustalania funduszu płac (zaokrąglając pobory do dziesiątek, wynagrodzenia godzinowe za płatne zajęcia — do jednostek, godzinowe wynagrodzenia taryfowe robotnikom — do setnych części rubla), z wyjątkiem minimalnych poborów pracowników i robotników wskazanych w załącznikach 1 i 7 (255 rubli), które podnosi się do 350 rubli i w załączniku 6-godzinowe wynagrodzenie taryfowe robotników pierwszej kategorii (1,5 rb.), które zwiększa się do 2,06 rubli;

Przewidzianych w załączniku 7 dyrektorów departamentów przy ministerstwach zrównać z pracownikami samorządów i innych służb państwowych, a ich miesięczne pobory i obliczaną przeciętną — do odpowiednich wypłat dla kierowników innych służb (instytucji) państwowych.

Nadal obowiązują inne warunki wynagrodzenia za pracę, przewidziane w uchwale nr 250 rządu Republiki Litewskiej z 27 czerwca 1991 r.

Należy się kierować tymi wymaganiami podczas zwiększania płac pracownikom instytucji i organizacji finansowych z budżetu i zatwierdzonych innymi uchwałami rządu Republiki Litewskiej.

4.2. Płaca każdego pracownika państwowych i państwowo-akcyjnych przedsiębiorstw oraz organizacji, wytwarzających towary i świadczących usługi, ma być zwiększana o 30 proc. różnicy między 1500 rublami a faktyczną przeciętną miesięczną płacą przedsiębiorstwa, uzyskaną w lipcu i sierpniu 1991 r.

Od 10 października 1991 roku przedsiębiorstwa, z wyjątkiem działających na zasadzie niekonkurencyjnej, które przeliczyły ceny i taryfy swej produkcji oraz usług zgodnie z uchwałą nr 247 rządu Republiki Litewskiej z 26 czerwca 1991 r. o sprecyzowaniu cen artykułów niespożywczych (Dziennik Ustaw, 1991, nr 20—537) i uchwałą nr 306 z 31 lipca 1991 r. o trybie ustalania taryf za usługi bytowe i komunalne (Dziennik Ustaw, 1991, nr 24—654), w związku z reglamentowaną z tą uchwałą podwyżką wynagrodzeń mogą podnieść ceny i taryfy o 15 proc., a przedsiębiorstwa usługowe — o 20 proc., niezależnie od faktycznych wydatków.

Ceny (taryfy) przedsiębiorstw działających na zasadach niekonkurencyjnych (energetyki, rolnictwa, przemysłu spożywczego i in.), których ceny produkcji nie były reglamentowane uchwałą nr 247 rządu Republiki Litewskiej z 26 czerwca 1991 r. i uchwałą nr 306 z 31 lipca 1991 r., ale są ustalone w innych uchwałach rządu Republiki Litewskiej, na wniosek założycieli do 1 listopada 1991 r. odpowiednio udokładniając rząd Republiki Litewskiej lub samorządy;

4.3. Częściowo zmieniając drugi akapit punktu 2.2. uchwały 250 rządu Republiki Litewskiej z 27 czerwca 1991 r. precyzuje się maksymalne pobory kierowników państwowych i państwowo-akcyjnych przedsiębiorstw (dyrektorów, przewodniczących zarządów, kierowników administracji), których wydatki na wypłaty zaliczane są do kosztów własnych produkcji (usług) według grup przedsiębiorstw: I grupa — do 1200 rubli miesięcznie, II grupa — do 1410 rubli miesięcznie, III grupa — do 1620 rubli miesięcznie;

4.4. Od dnia wejścia w życie tej uchwały za coroczne urlopy płaci się w trybie przewidzianym w punkcie 5 uchwały nr 250 rządu Republiki Litewskiej z 27 czerwca 1991 r., dodatkowo dopłacając kwotę zwiększonego zarobku ustaloną w punktach 4.1—4.3 niniejszej uchwały, pomnożoną przez tyle miesięcy, w ciągu których nie była ustalona zwiększona płaca za 12-miesięczny okres obliczeniowy.

Tryb ten stosuje się również podczas obliczania kompensat za nie wykorzystane urlopy.

5. Ustalić, że:

5.1. Od 1 października 1991 r. wszystkim emerytom do otrzymywanych emerytur (w tym również minimalnych emerytur z tytułu starości i rent socjalnych) rozpoczyna się dodatkowe wypłacanie 120 rubli miesięcznie;

5.2. Od 1 października 1991 r. o 40 proc. zwiększa się:

5.2.1. Stypendia (z wyjątkiem socjalnych) studentom wyższych uczelni oraz uczniom stacjonarnych wyższych i zawodowych szkół czwartego stopnia;

5.2.2. Zasiłki osobom, otrzymującym zasiłki z tytułu tymczasowej niezdolności do pracy; bezrobotnym, otrzymującym zasiłki z tytułu bezrobocia (z wyjątkiem minimalnego i maksymalnego); pracującym kobietom będącym na urlopach macierzyńskich oraz otrzymującym zasiłki z tytułu macierzyństwa; osobom zwolnionym z pracy, otrzymującym odprawę oraz zasiłki przeznaczone na okres znalezienia nowej pracy.

Tryb ten stosowany jest, jeżeli wskazane zasiłki zostały przyznane do dnia 1 października 1991 r.;

5.3. Od 1 października 1991 r. na każde dziecko wraz z rentą z tytułu utraty żywiciela wypłaca się kompensaty zgodnie z punktem 2 uchwały nr 73 rządu Republiki Litewskiej z 22 lutego 1991 r. o kompensacie dodatkowych wydatków mieszkańcom związanych z podwyżką cen najniezbędniejszych towarów (Dziennik Ustaw, 1991, nr 7—212), punktem 6.1. uchwały nr 250 z 27 czerwca 1991 r. i stosuje się tryb zwiększania emerytury z kompensatami wskazanymi w punkcie 5.1. niniejszej uchwały.

5.4. Od 1 października 1991 r., obliczając przeciętną płacę (kompensowany zarobek), na którego podstawie oblicza się zasiłki z tytułu tymczasowej niezdolności do pracy, macierzyństwa i z tytułu bezrobocia, do 3-miesięcznych zarobków dodatkowo dodaje się ustaloną w punktach 4.1.—4.3. niniejszej uchwały kwotę zwiększonej płacy, pomnożoną o tyle miesięcy, w ciągu których nie była ustalona zwiększona płaca za 3-miesięczny okres obliczeniowy.

6. Od 1 października 1991 r. zwiększyć zasiłek socjalny, wypłacany rodzinom zgodnie z uchwałą nr 73 rządu Republiki Litewskiej z 22 lutego 1991 r., uchwałą nr 103 z 22 marca 1991 r. o dodatkowych gwarancjach socjalnych dla studentów (Dziennik Ustaw, 1991 r., nr 11—299) oraz uchwałą nr 250 z 27 czerwca 1991 r. i ustalić, że zasiłek socjalny na każde dziecko do lat 16 (na ucznia — do lat 18) stanowi 40 proc. różnicy między 475 rublami i średnim dochodem, przypadającym na jednego członka rodziny. Ten zasiłek wypłacać i przeznaczać rodzinom, w których średni dochód na 1 członka rodziny jest mniejszy od dochodu zapewnianego przez państwo (tj. 225 rubli miesięcznie).

Pełnoletnim odbiorcom zasiłku — mającym ponad 18 lat i nie otrzymującym stypendiów (w tym socjalnych) studentom i uczniom dziennych uczelni, studenckim małżeństwom; matkom, wychowującym troje i więcej dzieci do lat 16 (uczniów — do lat 18); nie pracującej matce lub ojcu, opiekującym się chorym członkiem rodziny, inwalidom I lub II grupy, albo dzieckiem-inwalidą; jednemu z nie pracujących rodziców, jeżeli są inwalidami I lub II grupy i mają dzieci do lat 16 (uczniowie — do lat 18); i nie pracującym matkom, wychowującym dzieci do lat 3 bez ojca albo gdy ojciec z poważnych przyczyn nie pracuje) jest studentem, uczniem, emerytą, bezrobotnym, chorym — jeżeli jest orzeczenie lekarskie — albo skazanym na pozbawienie wolności), wypłacać zasiłek socjalny stanowiący 40 proc. różnicy między 350 rublami i średnim dochodem, przypadającym na 1 członka rodziny, jeżeli dochód ten jest niższy od 225 rubli miesięcznie.

Wypłacać stałe mieszkającym w Republice Litewskiej rodzinom, nie otrzymującym zasiłku socjalnego przewidzianego w tym punkcie, minimalny zasiłek socjalny — po 100 rubli miesięcznie na każde dziecko do lat 16, a uczniom dziennej szkoły ogólnokształcącej do zakończenia szkoły — przestrzegając trybu ustalonego w uchwale nr 250 rządu Republiki Litewskiej z 27 czerwca 1991 r.

7. Polecić Ministerstwu Finansów, aby wyznaczało środki z budżetu państwowego Litwy na 1991 rok na zwiększanie płac pracowników instytucji i organizacji budżetowych, przewidzianych w punkcie 4.1. niniejszej uchwały, licząc na każdą jednostkę etatową, jakie były podczas wyznaczania dodatkowych asygnowań zgodnie z uchwałą nr 250 rządu Republiki Litewskiej z 27 czerwca 1991 r. oraz na inne wypłaty socjalne zwiększone w myśl tej uchwały. W ciągu 15 dni przewidziane środki przydzielić ministerstwom, departamentom, innym służbom państwowym i samorządom, jednocześnie zmienić normy wydatków na delegacje.

8. Ustalić, że ilość przydzielonych samorządom na październik 1991 r. talonów ogólnych na zakup towarów z funduszu rezerwowego rządu Republiki Litewskiej zwiększa się o 40 proc. i nie przekraczając normy ich wydawania (2000 talonów ogólnych), mają być wykorzystywane na pomoc osobom potrzebującym wsparcia socjalnego, wliczając zesłańców i więźniów politycznych żyjących w trudnych warunkach (na zakup mebli i innych towarów).

9. Uznać za nieważne od 1 października 1991 r.:

Drugi i trzeci akapity punktu 1.3. uchwały nr 247 rządu republiki Litewskiej z 24 czerwca 1991 r. o sprecyzowaniu cen artykułów niespożywczych (Dziennik Ustaw, 1991, nr 20—537);

trzeci akapit punktu 8 uchwały nr 250 rządu Republiki Litewskiej z 27 czerwca 1991 r. o kompensacie dodatkowych wydatków mieszkańcom, związanych z podwyżką cen niektórych towarów i podniesieniu płac pracowników i instytucji budżetowych (Dziennik Ustaw, 1991, nr 21—558);

ustalenie punktu 4 w sprawie średniego miesięcznego zarobku (150 rubli) jednego pracownika uchwały nr 306 rządu Republiki Litewskiej z 31 lipca 1991 roku o trybie ustalania taryf usług bytowych i komunalnych (Dziennik Ustaw, 1991, nr 24—654);

punkt 2 uchwały nr 257 z 1 lipca 1991 r. rządu Republiki Litewskiej o trybie ustalania taryf przewozu pasażerów i ładunków (Dziennik Ustaw, 1991, nr 20—534).

Premier Republiki Litewskiej G. WAGNORIUS

Wilno, 10 października 1991 r.

Litewski Bank wkracza w świat

W przedsiębiorstwach kredytowych dziesięciu państw świata zarejestrowano numer konta Banku Litewskiego. Jak poinformował korespondenta ELTA S. Waintraubasa wicedyrektor departamentu operacji walutowych tego banku Raimondas Kwedaras, kontakty nawiązane zostały ze znanymi bankami Szwajcarii, USA, Kanady, Anglii, Niemiec, krajów skandynawskich, innych państw, a niekiedy — z kilkoma.

— W związku z tym — powiedział R. Kwedaras — instytucje oraz pojedyncze osoby po otwarciu u nas konta walutowego mogą przelać pieniądze do odpowiedniego banku zagranicznego oraz otrzymać z nich przelewy. Operacja taka zajmuje około trzech dni. Swobodnie dysponuje się walutą posiadaną na koncie: w dowolnej chwili można pobrać bądź włożyć odpowiednią sumę, wymienić pieniądze jednego kraju na innego.

Rośnie ilość operacji z zakresu kupna i sprzedaży waluty. Jak na razie prowadzi się je tylko w trzech miastach — Wilnie, Kownie i Kłajpedzie. Przy braku zagranicznej waluty sprzedaje się ją w ograniczonej ilości — tylko udającym się za granicę. Trwają przygotowania do operacji wymiany waluty.

O pracy u podstaw i początku sezonu „Świtezianki"

Jest wielu ludzi wokół nas, którzy bez głośnej reklamy własnej osoby potrafią wiele dobrego dla ludzi zrobić. Pracować na wzór bohaterów z okresu pozytywizmu, u podstaw. Praca ta dziś jest potrzebna właśnie nam, dzieciom i młodzieży, byśmy w przyszłości mogli być wartościowymi ludźmi. Praca u podstaw w odrodzeniu świadomości narodowej też jest konieczna. Konieczna nie tylko tu u nas na Litwie, ale jeszcze bardziej na Białorusi. Właśnie tam z pomocą śpieszy pan Ludwik Ilcewicz. Wiezie dla Polaków ze wsi białoruskich literaturę piękną, elementarze, podręczniki. Jeździ z darami już kilka lat. Poświęca na te wypady swój własny wolny czas, nie żałuje prywatnego wozu, ani pieniążków na benzynę. Nie żałuje, ponieważ ma przed sobą określony cel: niesienie ducha i słowa polskiego do tych tak skromnych, zapadłych zakątków.

W jedną z niedziel września zawitał na Białoruś do Duniłowicz na zaproszenie ks. Ryszarda — proboszcza tej parafii. Tej niedzieli odbywał się tam odpust św. Michała. Aby święto stało się jeszcze bardziej uroczyste, jednym z „prezentów", które pan Ilcewicz przywiózł dla parafian, był zespół „Świtezianka". Po wspólnej modlitwie w kościele i procesji odbył się pochód artystów i widzów na miejsce koncertu, występu rodaków z Litwy. I w trakcie koncertu, i po nim dało się odczuć obopólne zadowolenie, gdyż wzruszenie (nawet do łez) starszego pokolenia na widowni szło w parze z radością młodzieży z powodu bardzo miłego przyjęcia i pierwszego udanego koncertu w tym sezonie. Myślę też, że św. Michał miał powód do radości widząc, jak młodzież i staruszkowie — goście i gospodarze — łączą się we wspólnej modlitwie, śpiewie, słowie ojczystym...

Nie omylę się chyba mówiąc, że mieszkańcy Duniłowicz cieszą się z otrzymanych książek i koncertu. My zaś, zespolacy, mieliśmy okazję się przekonać, że ten nasz artystyczny wysiłek jest ludziom potrzebny, a i sami dziś ciągle wracamy do pobytu w tej miejscowości. Rozumiemy, że więcej uwagi musimy zwracać na rzeczy z pozoru małe i błahe, bo one właśnie niosą ludziom radość. Myślę, że wielu z nas mogłoby pójść za przykładem pana Ilcewicza. Właśnie tak zbierając ziarnko do ziarnka — codziennych czynów rodaków — zbierze się ta przysłowiowa miarka i historia Polaków na dawnych kresach nie będzie musiała się kończyć na obecnym pokoleniu...

Beata GULBINOWICZ,
uczennica Wileńskiej Szkoły Średniej nr 29

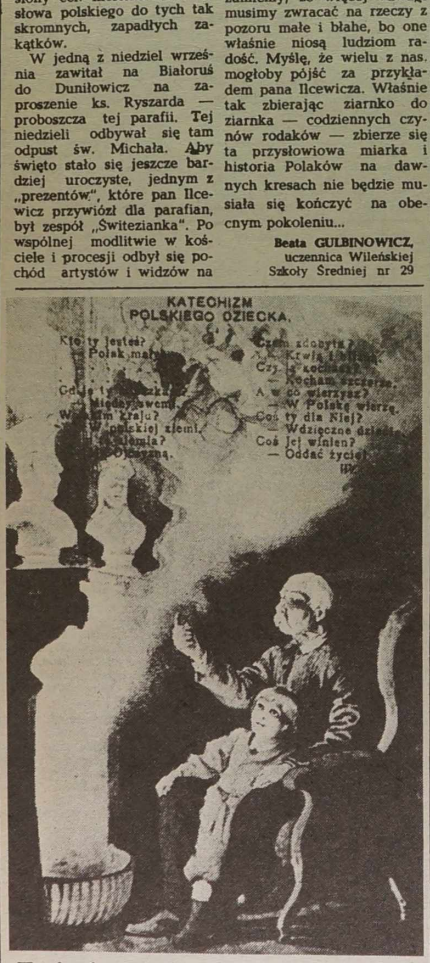

Z babcinej szuflady

Był w rodzimej historii czas — okres rozbiorów Rzeczypospolitej — gdy dzieci polskie historii, patriotyzmu, czynów bohaterów narodowych uczyły się właśnie tak: na kolanach dziadunia, powtarzając z zapałem słowa Wł. Bełzy: Kto ty jesteś? — Polak mały!

Reprodukcja W. Charina

NASZA GROMADA
DWUTYGODNIK DLA UCZNIÓW

Nasza szkolna gromada
O przyjaźni nie gada.
Ale za to w potrzebie
Każdy zrobi dla ciebie,
Co będzie mógł.

Czy modne jest zawsze ładne?

To zależy, o co chodzi. Jeśli o ubranie, od razu, bez najmniejszego namysłu odpowiadam: zawsze. Nawet jeśli jest (to znaczy byłoby, gdyby nie było modne) po prostu brzydkie, wszystko jedno jest ładne, bo modne. Chłopakom, którzy mniej się na modzie znają, to, co mówię, wydać się może nielogiczne: jest ładne, chociaż jest brzydkie. Pewien jestem, że dziewczynki doskonale rozumieją, o co mi chodzi i również są tego zdania. Bowiem moda — to siła wyższa. Dla przykładu: przypomnijmy noszone przed kilku laty spódniczki dżinsowe ozdobione koronką. Dziś — to już sprawa przebrzmiała, więc mogę powiedzieć, że połączenie twardego, grubego dżinsu z koronką jest rzeczą dość niedorzeczną, moda jednak uświęca wszystko.

Czy dotyczy to także spraw językowych? Otóż na szczęście nie. Bo w języku, podobnie jak i w ubieraniu się, również panuje moda na pewne wyrazy, zwroty. Bardzo często tymi modnymi wyrazami, które robią błyskawiczną karierę, są wyrazy obce. Bierze się to stąd, iż mówiący czy piszący, chcąc wyglądać bardziej uczenie nadużywa wyrazów obcych. Inna jest natomiast przyczyna przetykania swej mowy wyrazami rosyjskimi. Chodzi tu o lenistwo umysłowe tej części młodzieży i dzieci, która lepiej zna język rosyjski niż polski. W wyniku słyszymy: **ojciec otrzymał pałuczka, ja wzięła sumka, mama poszła na pstanowka** zamiast: **ojciec otrzymał wypłatę, pobory, gażę, mama poszła na przystanek, wzięłam teczkę.** I na miłość boską, dziewczynki przestańcie mówić o **priczoskach.** Jest **uczesanie!** Czasem, kiedy słyszę, jak rozmawiają uczniowie szkół polskich ze sobą, to liczę po cichu, czy więcej używają wyrazów polskich, czy rosyjskich. A wiecie przynajmniej, kiedy wyrazy te zaczęły przenikać do języka polskiego? W okresie zaborów carskich. Są więc świadectwem niewoli. Zastanówcie się nad tym i mówiąc po polsku starajcie się używać wyrazów polskich lub tych obcych, które są przyswojone przez język polski, powszechnie używane i zrozumiałe.

Zacząłem dzisiejszą rozmowę od pytania, czy to, co modne, jest zawsze ładne i odpowiedziałem, że w sprawach językowych — nie. Teraz chciałbym Wam zamiast pewnych wyrazów i zwrotów, które są — szczególnie w prasie — nadużywane, modne zaproponować zwroty polskie. Uwierzcie mi, że brzmią one o wiele lepiej. Tak więc zamiast **dysponować czasem,** używamy **rozporządzać czasem, mieć czas,** zamiast **problem — zagadnienie,** zamiast **relaks — odpoczynek,** zamiast **zaakceptować — zgodzić się, zatwierdzić, uznać, przyjąć,** zamiast **walor — zaleta, wartość, znaczenie, przymiot.** Jakże często czytamy o **mankamentach,** a przecież są takie wyrazy jak **brak, uchybienie, wada, usterka, błąd.**

Pamiętajmy, że używanie wyrazów obcych, które mają odpowiedniki polskie, jest pretensjonalne i z punktu widzenia kryterium narodowego — naganne. No i nie zawsze zrozumiałe. Julian Tuwim powiedział kiedyś żartobliwie: „Używanie wyrazów obcych — to kwestia szczęścia. Czasem się zdarzy powiedzieć dobrze". Czy każdy wie, co znaczy wyraz **dewastacja?** O wiele bardziej zrozumiałe są wyrazy **spustoszenie, zniszczenie, zrujnowanie,** więc tym wyrazom należy dać pierwszeństwo. Często też czytamy o **demolowaniu** czego zamiast o **burzeniu, niszczeniu, rozwalaniu.**

Niestety, tak się przyzwyczailiśmy do **atrakcyjnego asortymentu,** iż zupełnie zapomnieliśmy, że **wybór, dobór, zestaw** może być **pokupny, poszukiwany, pociągający, ponętny, ciekawy.** Inna sprawa, że ani atrakcyjnego asortymentu, ani pokupnego towaru ze świecą teraz nie uświadczysz. Te wszystkie **asortymenty, ekscesy** (czyli **wybryki) bazy** (czyli **podłoża, placówki, postoje, obozy, źródła zaopatrzenia, punkty wyjścia)** niesłychanie ubożą polszczyznę, wypierają z niej wyrazy rodzime, pozbawiają naszą mowę barwności, a wprowadzają do niej przykry szablon. Pamiętajmy też, że wysilanie się na styl wyszukany nie jest wcale oznaką inteligencji i wysokiej kultury. Język ludzi o wysokiej kulturze i inteligencji jest właśnie zwykle prosty i jasny. Nie starajcie się więc naśladować przeładowanego zwrotami obcojęzycznymi języka prasy. Starajcie się myśleć, mówić i pisać po polsku za pośrednictwem polskich wyrazów. Moda na używanie wyrazów obcych tam, gdzie są rodzime, to stanowczo — nawet w porównaniu z koronkami przy dżinsowych spódniczkach — stanowczo brzydka moda.

PRZECINEK

Sałatka ciekawostek literowych

Obliczono, iż w książkach, gazetach, różnych publikacjach wydawanych w języku polskim najczęściej występującą literą jest „a". Nieco rzadziej używamy litery „i" oraz „o".

• • •

W Austrii znajduje się miasteczko, którego nazwa składa się ze 120 liter. Ta najdłuższa na świecie nazwa miejscowości sprawia niemało kłopotów. Natomiast we Francji istnieje miejscowość, której nazwę stanowi tylko jedna litera. Miejscowość ta nazywa się „Y".

• • •

W ruinach sumeryjskiego miasta Nippur (Azja) znaleziono kamienną tabliczkę, na której 500 lat temu jakiś lekarz spisał różne lekarstwa i podał sposoby ich przyrządzania. Jest to najstarszy znany zapis z dziedziny lecznictwa.

Dobrała J. L.

Jeszcze jesień szarugą i chłodem nie powiała, jeszcze na usypanych złocistych kobiercach z liści można się wyszaleć. A wiekowy pień, za jakąż dobrą osłonę posłużyć może podczas gry w berka.

Fot. M. Łogunow

Opowiadanie

Dżdżownica

Krysia wybiegła z domu z zaspaną twarzyczką i nagle poczuła, jak małe krople deszczu uderzają ją po twarzy, ostatecznie budząc ze snu.

— Jaka dziś niedobra pogoda — pomyślała. A przecież dzisiaj dzień miał przynieść wiele ciekawego. Tato mówił, że dzisiaj pojadę do nowego mieszkania, które będzie lepsze od tego. Tu ciemno i ciasno, a jeszcze ten pan, co to zawsze przychodzi pożyczyć rubelka. Mamusia zawsze się gniewa... i zawsze daje. Nowy gospodarz nie pije i tato będzie mógł spokojnie czytać książki, bo ten, jak mama mówiła cioci Jani, która przychodząc zawsze przynosi Krysi dużego cukierka, nie lubi, kiedy dużo wypalamy światła.

Duża kropla stoczyła się z pochylonego liścia kasztanu i omal nie trafiła w sam nosek Krysi; odbiła się drobnymi kropelkami i rozleciała się w różne strony. Krysia zwróciła się ku drzwiom i nieoczekiwanie zauważyła pod nogami, na mokrej czarnej płycie, leżącą dżdżownicę. Omal nie nastąpiła na tego małego różowego robaczka.

— Mamo, mamo — zawołała biegnąc z powrotem do domu. — A dlaczego dżdżownica nie siedzi w domu, przecież tak leje?

— Widisz, domek dżdżownicy znajduje się głęboko pod ziemią i deszcz go zalał. Dlatego dżdżownica musiała uciekać.

— Jaki niedobry ten deszcz — pomyślała Krysia. Było jej bardzo szkoda małego robaczka, który musiał opuścić swój domek. Krysia znowu wysunęła główkę przez drzwi. Na czarnej płycie mokrego asfaltu nieruchomo od zimna i deszczu leżał malutki różowy robaczek.

— Krysiu, chodź jeść!

Dziewczynka z trudem przedostała się przez toboły porozstawiane po całym małym i ciemnym pokoiku i usiadła na krześle u rogu stołu. Na stole leżała kanapka i stała szklanka herbaty. Z pośpiechem zaczęła zajadać. Wtem zdjęła z chleba plasterek sera, rozłamała na dwie równe części. Jedną włożyła do buzi i zaczęła znów szturmować toboły.

— Dokąd biegniesz?

— Ja, mamo, zaraz wrócę, tylko nakarmię dżdżownicę.

— Coś ty, Krysiu, dżdżownice nie jedzą kanapek.

— A co jedzą dżdżownice?

Ale mama była zajęta zbieraniem i układaniem ostatnich rzeczy i chyba nie słyszała pytania. Krysia też pokrzepiwszy się zaczęła składać swoje zabawki. Miała z tym wiele kłopotu. Plastykowa torba była tak duża, że musiała niemal do połowy wczołgiwać się doń, bo to autobusik przycisnął nogę misiowi, to znów pajacykowi przeszkadzała piłka. Jednym słowem, pracy wystarczało.

Po obiedzie przyszedł tato. Powiedział, że samochód już czeka. Za nim do domu wszedł stryj Kazik i wszyscy razem zaczęli wynosić i ładować do dużego samochodu stryja wszystkie rzeczy. Wynosząc szafę zaczepili o coś ostrego i na szafie pojawiła się biała długa rysa. Mama narzekała na te wieczne przejazdy. Tato mówił, że to już chyba ostatni, że mu coś tam w pracy obiecują, mamusia znów mówiła coś, aż wreszcie stryj wziął z rąk Krysi ostatni garnek, który chciała sama włożyć do samochodu, ale mama powiedziała, że nie ma kiedy i wszyscy powrócili do domu zobaczyć, czy nic nie zostało. Krysia też chciała biec za nimi, Nagle zatrzymała się na tym samym miejscu, gdzie była z rana. Zauważyła wtedy, że deszcz już się skończył, że kałuża wyschła, że asfalt z czarnego zrobił się siwy, ale na starym miejscu wyciągnięta bladoróżowa leżała sucha dżdżownica.

Krysia rzadko płakała, bo płakać — to nieładnie, ale teraz łzy same ciekły z jej dużych ciemnych oczu. Wszyscy wsiedli do samochodu. Krysia siedziała na kolanach mamy i przytulając nosek do szyby milczała i patrzyła wciąż na tę szarą płytę, na której w całej swej długości leżała bezdomna martwa już dżdżownica.

Czesław MICKIEWICZ

Jesienna paleta

Tadeusz KUBIAK

A co ci teraz napisać?
Wiersz o smutnej jesieni?
Jakże — skoro ta jesień
złoci się, srebrzy, czerwieni,

Kto widział tyle kolorów
na jednej palecie majarza,
tyle kolorów to tylko
na drzewach jesiennych się
zdarza.

Kto słyszał tyle piosenek
wyśpiewywanych ogrodom,
ptaki, gdy odlatują,
śpiewają najpiękniej jak mogą.

Nawet w mym domu, gdzie cisza
zazwyczaj mieszka wśród nas
rozbrzmiewa głos żurawi
lecących za rzekę, za las.

Kącik przyjaciół

Pragną korespondować

Ania Gudaniec — lat 10. Adres: Litwa, 234711 rejon szwenczioński, poczta Magunai, wieś Magunai.

Agnieszka Dziubak — lat 13. Uczennica klasy VI szkoły podstawowej. Chce korespondować z dziećmi z Litwy. Polska, 75-519 Koszalin, ul. Hanki Sawickiej 8/5.

Maryna Baran — lat 14. Lubi śpiewać, czytać, słuchać muzyki, zbiera nalepki, widokówki i plakaty. Litwa, 234711 rejon szwenczioński, poczta Magunai, wieś Magunai.

Bożena Sienkiewicz — lat 11. Kolekcjonuje nalepki, widokówki i kalendarzyki. Litwa, 234031, rejon wileński, Niemenczyn, ul. Akszto ji 11/18—3.

Wioleta Bacewicz — lat 9. Pragnie nawiązać kontakt z dziećmi z Polski, Ukrainy, Białorusi i Litwy. Gromadzi widokówki i nalepki. Litwa, 234711 rejon szwenczioński, poczta Magunai, wieś Magunai.

Edyta Jatkiewicz — lat 11. Zbiera nalepki i widokówki. Litwa, 234031, rej. wileński, Niemenczyn, ul. Kolukio 7—7.

Małgorzata Pędzioch — lat 11. Zainteresowania: sport, muzyka, literatura i film. Polska, woj. Częstochowa, 42-234 Borowno, ul. Wolności 37.

Irena Werdaj — lat 14. Litwa, 234080, rej. solecznicki, poczta Eiszisszkes, wieś Podworonis.

Małgorzata Wierzbicka — lat 11. Kolekcjonuje widokówki i nalepki. Polska, woj. Częstochowa 42-234 Borowno, ul. Krótka 3.

ZIELONE PIÓRO

OCZEKIWANIE ELŻBIETY

Szare drzewo,
Szary krzak.
Szary kaczor
kwacze: kwak!
Wszystko smutne,
Wszystko szare,
Czekam aż
Powróci mama.

NAJWIĘKSZE MARZENIE

Z cegieł mury powstają,
Z małych marzeń — wielkie.
A o czym chłopcy marzą?
Tylko oni wiedzą.
Lecz pewnego razu
Pewien chłopiec mi się
zwierzył:
— Tak naprawdę, to chciałbym
polecieć dużą rakietą
W kosmos, na inną planetę!

Agnieszka ILKIEWICZ,
uczennica kl. VI
Wileńskiej Szkoły Średniej
im. A. Mickiewicza

DZIĘCIOŁ I ŻUK

Dzięcioł w drzewo stuka
Wtem Żuk wyłazi z kory:
„Czego pan tutaj szuka,
Pan jest lekarzem, a ja nie
jestem chory".
— Lecz za to chory jest ten
klon —
Dzięcioł mu odpowiada.
— A zachorował dlatego on,
Że pan Żuk go objada.
Dzięcioł znów zaczął
stukać-pukać
I echem odezwał się las.
Pomyślał Żuk: „Trzeba innego
miejsca szukać,
Uciekać trzeba, póki czas".

Angelika PLECHANOWA
uczennica klasy VIIIa
Wileńskiej Szkoły
Średniej nr 5

Giełda „KURIERA"

W STRONĘ LITA

Rząd zlecił Bankowi Litewskiemu opracowanie do 31 października programu przejścia na nowy system monetarny.

PRYWATYZACJA PRZEBIEGA WOLNO

We wrześniu miano sprzedać 238 obiektów, a sprzedano tylko 118. Ale za to zamiast przewidzianych 24 mln rb. za całość wytypowanych obiektów, otrzymano aż 22,4 mln rb.

AUKCJE TYGODNIA (wszystkie — 26.X.1991 r.)

WILNO. Państwowe przedsiębiorstwo budowlane „Waduwa" (ul. Sawanoriu 221). Cena wywoławcza 738 tys. rb. Godzina 16.

Punkt wynajmu łodzi nad Zielonymi Jeziorami. Cena wywoławcza — 14 tys. rb. Godzina 12.

Pawilon spożywczy „Newa" (ul. Seliu 16). Cena wywoławcza — 6 tys. rb. Godzina 10.

Sklep nr 78 (ul. Parko 34 a). Cena wywoławcza — 980 tys. Godzina 14.

Punkt wynajmu sprzętu na plaży nr 1 w Wołokumpiach. Cena wywoławcza — 10 tys. rb. Godzina 9.

REJON SOLECZNICKI. Pawilon w Butrymańcach. Cena wywoławcza — 53.70 tys. rb. Godzina 11.

Pawilon w koł. im. Kirowa. Cena wywoławcza — 209.30 tys. rb. Godzina 13.

REJON SZYRWINCKI. Garaż w Kaźliszkach. Cena wywoławcza — 800 tys. rb. Godzina 12.

Pawilon w Gelwonai. Cena wywoławcza — 28 tys. Godz. 10.

REJON ŚWIĘCIAŃSKI. Łaźnia w Małych Święcianach. Cena wywoławcza — 295 tys. Godz. 11.

Łaźnia w Podbrodziu. Cena wywoławcza — 55 tys. rb. Godz. 11.

Łaźnia w Święcianach. Cena wywoławcza — 76 tys. rb. Godz. 11.

REJON TROCKI. Łaźnia w Grygiszkach. Cena wywoławcza — 47 tys. rb. Godz. 10.

Łaźnia w Trokach. Cena wywoławcza — 61.20 tys. rb. Godzina 11.

Camping w Trokach. Cena wywoławcza — 73.20 tys. rb. Godz. 12.

Łaźnia-pralnia w Elektrenai (ul. Rungos 10). Cena wywoławcza — 222 tys. rb. Godz. 13.

Łaźnia w Landwarowie (ul. Geleżinkelio). Cena wywoławcza — 229.20 tys. rb. Godz. 9.

Pawilon usługowy w Onuszkisie. Cena wywoławcza — 22.80 tys. rb. Godz. 14.

Pawilon w Wysokim Dworze (Aukszadwaris). Cena wywoławcza — 46.80 tys. rb. Godz. 15.

Pawilon w Dusmenai. Cena wywoławcza — 9.60 tys. rb. Godz. 16.

Pawilon usługowy w Rudziszkach. Cena wywoławcza — 48 tys. rb. Godz. 17.

Pawilon usługowy w Semeliszkach. Cena wywoławcza — 20.40 tys. rb. Godz. 18.

Łaźnia w Rudziszkach. Cena wywoławcza — 38.40 tys. rb. Godz. 19.

KURS WALUT W BANKU LITEWSKIM

Nazwa waluty	Sprzedaż	Norma na osobę	Skup
Dolar USA	48.00	300	42.00
Marka niemiecka	28.30	510	24.80
Szyling austriacki	4.00	3560	3.50
Funt angielski	82.00	170	68.00
Gulden holenderski	25.10	570	22.00
Korona duńska	7.40	1950	5.50
Dolar kanadyjski	42.40	340	37.20
Frank francuski.	8.30	1700	7.20
Korona szwedzka	7.70	1850	6.80
Dolar australijski	38.20	370	33.50
Frank szwajcarski	32.40	440	28.40
Korona norweska	7.20	1980	6.30
Marka fińska	10.50	1230	6.40
Frank belgijski	0.00	000	12.00

Co, kiedy, gdzie

KONCERTY

Miłośnikom muzyki organowej polecamy dwa koncerty organistki Audry Telksnyte, które odbędą się w sobotę i niedzielę w Sali Barokowej. W ich programie J. S. Bach, W. Lubeck i in. Początek 19.30.

Dziś w Pałacu Pracowników Sztuki trio ze Szwecji — Hakan Rosengren (klarnet), Jefferey Lee (skrzypce) oraz Anders Kilstrom (fortepian) wykonają utwory R. Schumana, W. Lutosławskiego, B. Bartoka (godz. 19.30).

W Pałacu Kultury Związków Zawodowych dziś wieczór humoru, który przygotowały grupy „Erelis" oraz „Griusiu". Również początek o 19.30.

Kto nie zdążył obejrzeć cyrku rosyjskiego, proponujemy wybrać się do Pałacu Sportu.

TEATR

Spektakl W. Kukulasa i R. Tuminasa „Tu nie może być śmierci", który przygotował Teatr Mały, zdobył miano najlepszego na festiwalu w Toronto w roku ubiegłym. Obecnie można go obejrzeć w sobotę i niedzielę o godz. 16 na małej scenie Akademickiego Teatru.

Natomiast na dużej scenie tej placówki dziś premiera — „Baranek Boży". W niedzielę dla dzieci — „Sigute".

Teatr Młodzieżowy. Dziś „Wujaszek Wania" w niedzielę — „Nos". W Sali-99 w niedzielę „Dobranoc mamo".

Scenę swą udostępni także teatr dla pokazów festiwalowych. Dziś klajpedzka grupa „Ego" zaprezentuje „Misterię". Natomiast jutro o 12 i 17 „Żuk i spycharka". W niedzielę o 12 „Akademia pana Kleksa" wystawi teatr „Sziaures Atenai".

Dwie premiery w Rosyjskim Teatrze Dramatycznym. Dziś „Mein Kampf", jutro — „Królestwo ziemskie".

W operze jutro „Weśele Figaro", w niedzielę „Rigoletto". Dla dzieci „Kopciuszek".

WYSTAWY

Rozpoczniemy od niedużych galerii, których otwarcie znacznie ożywiło życie kulturalne naszego miasta. W galerii „Boksztai" otwartej w lipcu br. prezentuje swe prace malarskie plastyczka z Holandii Ester Ewa Damen. Wychowanka akademii plastycznej w Amsterdamie przedstawiła na daną prezentację obrazy z życia swego miasta.

Natomiast w galerii „Vartai", która pomyślnie działa w Domu Nauczyciela obfitość pokazów. Można tu obejrzeć ekslibrisy plastyków zagranicznych, miniatury Raimondasa Terleckasa, malarstwo Arwydasa Gurewiciusa oraz płótna Kostasa Zalgerewiciusa.

Pałac Wystaw Artystycznych. Fotografia i grafika złożyły się na pokaz „Wileński upominek". Swe prace nadesłali młodzi plastycy z Łotwy, Estonii, Rosji, Białorusi, Ukrainy, Azji Środkowej, Litwy.

Eksponuje tu również akwarele F. Linczaiute-Waitekuniene, plastyczka kina i telewizji.

Pokaz „Innowacja-91", który w sobotę zostanie otwarty w Pałacu Wystaw (al. Laiswes 5), zapewne zainteresuje wynalazców i racjonalizatorów, chociaż chyba nie tylko ich. Albowiem swe prace w tej dziedzinie zgłosili zarówno indywidualni wytwórcy, racjonalizatorzy, jak też przedsiębiorstwa przemysłowe, firmy.

W rządzie Republiki Litewskiej

W swej uchwale nr 417 z 12 października 1991 r. rząd Republiki Litewskiej postanowił założyć Litewski Bank Inwestycyjny i polecić Ministerstwu Finansów pełnienie funkcji założyciela tego banku.

Rząd postanowił również uzupełnić w rozdziale „Ministerstwo Finansów" listę przedsiębiorstw państwowych o specyficznym przeznaczeniu, zatwierdzonej uchwałą nr 75 z 22 lutego 1991 r. rządu Republiki Litewskiej „O statucie przedsiębiorstw państwowych specyficznego przeznaczenia i liście tych przedsiębiorstw" (Dziennik Ustaw, 1991 r., nr 8—238), akapitem „Litewski Bank Inwestycyjny".

Rząd polecił Wytautasowi Dudenasowi powołanie założycielskiej grupy roboczej Litewskiego Banku Inwestycyjnego i przygotowania do 29 października 1991 r. dokumentacji dotyczącej założenia i rejestracji tego banku.

• • •

Z uwagi na przestępczą antypaństwową działalność Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego ZSRR w Republice Litewskiej rząd Republiki Litewskiej w uchwale nr 418 z 12 października br. postanowił:

1. Ustalić, że byli pracownicy, jak też informatorzy (agenci) Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego ZSRR, przez 5 lat nie mogą zajmować stanowisk pracowników kierowniczych (kierowników i zastępców) ministerstw, departamentów Republiki Litewskiej oraz innych służb i inspekcji państwowych, jak też podstawowych jednostek strukturalnych (departamentów) ministerstw, zarządów miejskich i rejonowych.

Rząd postanowił, że byli pracownicy, jak też informatorzy (agenci) Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego ZSRR, zajmujący wskazane w tym punkcie stanowiska powinni złożyć z nich rezygnację do 1 stycznia 1992 r.

2. Zwrócić uwagę, że osoby, które by współpracowały ze strukturami Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego ZSRR, taka ich działalność będzie określana jako zdrada stanu i zostaną pociągnięte do odpowiedzialności karnej w trybie ustawowym.

• • •

W swej uchwale nr 419 z 12 października br. rząd Republiki Litewskiej **postanowił:**

1. polecić Ministerstwu Kultury i Oświaty zorganizowanie i koordynowanie poszukiwania dóbr kultury Litwy za granicą.

2. ustalić, że dyrekcja generalna Archiwum Litwy, Instytut Historii Litwy Akademii Nauk, Instytut Języka Litewskiego, Instytut Literatury i Folkloru Litewskiego, Uniwersytet Wileński, Dom Książki, Departament Ochrony Zabytków przy rządzie Republiki Litewskiej powinny uzgadniać kwestie związane z odzyskaniem dóbr kulturalnych Litwy za granicą, z Ministerstwem Kultury i Oświaty oraz przedstawić mu spisy zaginionych, zagrabionych, zniszczonych, wywiezionych i odzyskanych dóbr kulturalnych.

• • •

Rozporządzeniem nr 731p z 12 października 1991 r. rząd Republiki Litewskiej, uzupełniając punkt 2 rozporządzenia nr 592p z 29 sierpnia 1991 r. postanowił przydzielić do sfery regulowania Samorządu rejonu święciańskiego szpital kolejowy z przychodnią w Szwenczionieliai. Ustalono też, że znajdujące się na terytorium Białorusi ośrodki felczerski i położniczy na stacjach Poreczie i Łyntupy do chwili osobnego rozporządzenia podlegają odpowiednio Wileńskiej Poliklinice Kolejowej i szpitalowi w Szwenczionieliai.

• • •

W celu reglamentowania trybu finansowania z budżetu placówek służby zdrowia rząd rozporządzeniem nr 732p z 12 października 1991 r. postanowił utworzyć komisję do opracowania trybu finansowania placówek służby zdrowia (skład komisji w załączeniu). Polecono tej komisji jednocześnie, aby do 25 października br. opracowała projekt umowy w sprawie świadczenia usług w zakresie służby zdrowia między terenowym samorządem i placówką zdrowia, projekt zmian w księgowości i sprawozdawczości placówek, przedsiębiorstw i organizacji służby zdrowia, jak też projekt trybu rozwiązywania sporów majątkowych między placówkami, przedsiębiorstwami i organizacjami służby zdrowia, Ministerstwem Zdrowa a samorządami terenowymi.

Rozporządzeniem nr 733p z 12 października 1991 r. rząd Republiki Litewskiej polecił Ministerstwu Komunikacji opracowanie i zatwierdzenie przepisów wydawania dyplomów o stopniach marynarskich i świadectw kwalifikacyjnych. Jednocześnie polecono Ministerstwu Finansów, aby zapewniło, żeby państwowe przedsiębiorstwo znaków na zamówienie Ministerstwa Komunikacji wykonało blankiety dyplomów stopni marynaskich i świadectw kwalifikacyjnych.

• • •

Rozporządzeniem nr 734p z 12 października 1991 r. w celu uporządkowania napisów znaków drogowych rząd ustalił, że napisy znaków drogowych na drogach samochodowych pisane są w języku litewskim. Ustalono jednocześnie, że na mocy decyzji Ministerstwa Komunikacji na trasach międzynarodowych i turystycznych napisy znaków drogowych mogą być obok języka litewskiego również w innym języku, jednakże nie więcej niż w dwóch językach. Ministerstwo Komunikacji powinno zapewnić, aby do 4 listopada br. znaki drogowe zostały uporządkowane w ten sposób, jak wskazano w punkcie 1 niniejszego rozporządzenia.

Do Ratusza — poobcować z muzami...

W Wielkiej Sali starego wileńskiego Ratusza — Muzeum Sztuki postawiono czarny fortepian, rzędami ustawiono krzesła. Wydrukowano też afisze: Litewskie Muzeum Sztuki i Litewska Filharmonia Narodowa zapraszają na wieczory muzyczne Litewskiej Orkiestry Kameralnej. Pierwszy wieczór w Ratuszu odbędzie się 24 października, cena biletu — 5 rubli. Na te wieczory będą też zapraszani szefowie misji dyplomatycznych.

Stary Ratusz wileński jest dziełem Stuoki-Gucewicza. Wyjątkowo doskonała jest akustyka wielkiej sali. W przeszłości była to sala Teatru Miejskiego. A teraz wkracza tu muzyka: postanowiono przeprowadzać prestiżowe koncerty. W tym sezonie odbędzie się pięć wieczorów litewskiej orkiestry kameralnej. W tym również wieczór 31 grudnia z „Pożegnalną symfonią" Haydna. Harmonia form architektonicznych gmachu Ratusza, najlepsze dzieła sztuki litewskiej minionych epok oraz muzyka na najwyższym poziomie — zdaniem kierownictwa Filharmonii i muzeum — stanowić będą właśnie to, co się dźwięcznie określa syntezą sztuki.

(ELTA)

„Srebro" z Igrzysk dopinguje...

Wywiad z Ludwikiem ADAMOWICZEM — kapitanem i trenerem wileńskiej „Polonii"

— Od naszego ostatniego wywiadu, jaki zresztą ukazał się na łamach „Kuriera Wileńskiego", minęło chyba z pół roku, a zatem zdążyło w międzyczasie z pewnością sporo się wydarzyć. Zdążając chronologicznym tropem proponuję, byśmy na początek podsumowali występ wileńskiej „Polonii" w wiosennoletniej rundzie mistrzostw Litwy.

— Ważna to była runda, gdyż znamionująca przejście do rozgrywek systemem „jesień—wiosna". Każdy mierzył się z każdym po razie tylko i to miało decydować o tym, kto awansuje, a kto zdegraduje. Co tam mówić — kusiła nas pierwsza liga. I — przyznać trzeba — początkowo radziliśmy sobie wcale nieźle. Niestety, w końcówce jakby opadliśmy z sił, stąd wypadło ostatecznie zadowolić się szóstą lokatą i pozostać nadal w II lidze, choć od trzeciego miejsca dzielił nas ledwie punkt.

— Latem oczkiem w głowie „Polonii" były z pewnością VII Letnie Igrzyska Polonijne w Krakowie. Jechaliście tam jako polonijni mistrzowie świata, wróciliście natomiast ze srebrnymi medalami. Jak zatem oceniasz występ?

— Niełatwą mieliśmy przeprawę. Po wygraniu dwóch pierwszych spotkań eliminacyjnych z holenderskim „Kaszubem" Breda — 8:1 i angielskim „Gryfem" Slough — 2:1, w trzecim zremisowaliśmy z „Polonią" Grodno — 0:0, awansując do półfinału, gdzie zmierzyliśmy się z PZKO Czeski Cieszyn. Ten mecz kosztował nas sporo sił i nerwów. Po pierwszej połowie rodacy z Zaolzia prowadzili już — 2:0. Dwojąc się i trojąc odrobiliśmy straty. Zremisowaliśmy w podstawowym czasie gry — 2:2, a następnie potrafiliśmy przechylić szale na własną korzyść, wygrywając w rzutach karnych — 3:2. W finale naszym rywalem raz jeszcze miała być grodzieńska „Polonia".

W tym spotkaniu mieliśmy naprawdę pecha. W pierwszej połowie przy kolosalnej przewadze nie potrafiliśmy strzelić gola. Piłka chodziła po linii bramkowej, choć nie chciała jakoś jej przeciąć. Za to rywale potrafili dwukrotnie obrócić szybkie kontry w bramki. W drugiej połowie Romek Kuncewicz strzelił kontaktowego gola, ale to było za mało. Uległiśmy — 1:2 i musieliśmy się zadowolić medalami srebrnymi.

Turniej w Krakowie stał pod znakiem niezwykle zaciętej walki. Ostatecznie górą okazał się „grodzieński" styl, preferujący szczelną obronę i szybkie kontry. Wiedziałem, że tamtejsza „Polonia" będzie stanowiła naprawdę trudny do zgryzienia orzech, mając za mecenasa samego prezesa Związku Polaków Białorusi Tadeusza Gawina.

Jak ocenić nasz występ? Gdy się jest drugim, zawsze pozostaje pewien niedosyt, tym bardziej, że klasą na pewno nie ustępowaliśmy zwycięzcom. Przy większym szczęściu naprawdę moglibyśmy stanąć na najwyższym stopniu podium. Chłopcy zagrali na dobrym poziomie. Miałem osobiście wielkie obawy, kiedy na granicy po drodze do Krakowa zawrócono bramkarza Leona Jankowskiego z racji na przeterminowany paszport, a tymczasem Włodek Awgul naprawdę godnie go zastąpił. Pewne punkty stanowili też w drużynie Romuald Kuncewicz, Tadeusz Gicewicz, Artur Pipiras, Anatol Siemaszko, Leon Zimitrowicz, Tadeusz Jurgielewicz.

— Po Igrzyskach w Krakowie praktycznie z marszu przystąpiliście do rozgrywek w II lidze. Na twe barki spadł cały ciężar, gdyż zaraz po powrocie ciężko zachorował Józef Jurgielewicz, grający pierwsze trenerskie skrzypce. Jak dajesz radę?

— Jakoś daję, choć łatwo naprawdę nie jest. Czekam niecierpliwie na powrót Józefa, podobnie zresztą jak cała drużyna.

— Co w tej dobrego słychać?

— Walczymy, mając za rywali paneweżyski „Aidas", anykszczajską „Rasę", uteński „Utenis", landwarowską „Kaitrę", pabradzki „Modulis", niemenczyńską „Polonię", solecznicką „Szalczę" oraz wileńskie jedenastki: „Zalgiris-III", „Auszra", „Spindulys" i „Elfa". W kaszę dmuchać nie dajemy: po 8 rundach plasujemy się na 2 miejscu, mając w dorobku 13 pkt, ze stratą 3 punktów do prowadzącego w tabeli „Aidasa". Złożyły się na to wygrane z „Elfą" — 4:1, z „Szalczą" — 8:4, z „Modulisem" — 3:0, z „Utenisem" — 2:0, z „Zalgirisem-III" — 1:0, z „Auszrą" — 3:2, remis z „Rasą" — 0:0 i przegrana z „Aidasem" — 1:3. Na uwagę zasługuje też na pewno wysoka skuteczność, strzeliliśmy bądź co bądź 22 gole. „Srebro" z Igrzysk dopinguje...

— Czy w składzie nastąpiły jakieś zmiany?

— Owszem. Chcę powiedzieć, że od bieżącego sezonu skooperowaliśmy się z nowowilniaskim „Nerisem", skąd pozyskaliśmy Leona Zmitrowicza, Włodzimierza Awgula, Anatola Celitana i Gintautasa Urbelionisa.

Poza tym wspierają nas Romuald Kuncewicz i Wiktor Filippowicz, do niedawna zawodnicy grającej w ekstraklasie drużyny „Geleżinis Wilkas". Ich doświadczenie jest naprawdę wielce pomocne.

Mamy też na oku braci Rudziańców (starszy gra, a raczej siedzi na ławce rezerwowych w „Panerysie", młodszy uczęszcza na razie do szkoły sportowej), Franka Łabula, Lecha Danowskiego z jedenastki w Werkach.

— Rzeczywistość każe mocno zaciskać pasa. Domyślam się, że dla drużyny piłkarskiej dzień powszedni nie należy do łatwych. Jak radzicie zatem?

— Jestem pełen podziwu dla chłopców. Nadal bowiem „napędza" ich entuzjazm. Wspiera nas klub sportowy Polaków na Litwie „Polonia", wspierają Jan Olechnowicz, Marian Naganowicz i Riczardas Kondratas z polsko-litewskiej spółki „Ost-Weltinex". Tym ostatnim chciałbym wyrazić słowa szczególnej wdzięczności, gdyż robią to z odruchu serc.

— Jak widzisz przyszłość drużyny?

— Trzeba stawiać na młodzież. Oto dlaczego zdecydowaliśmy przy klubie sportowym Polaków na Litwie „Polonia" powołać szkółkę piłkarską. Początkowo przy Wileńskiej Szkole Średniej im. Syrokomli, a potem też przy innych szkołach polskich. Podczas futbolowego turnieju dzieci w ramach I Letnich Igrzysk Polaków na Litwie osobiście się przekonałem, jak wielu jest tam chętnych grania.

Dobrze by było powołać do życia klub kibica. Teraz, gdy jako gospodarze gramy na wynajmowanym stadionie „Lokomotywa", bardzo nam zależy, by trybuny nie świeciły pustką.

— Dziękuję za wywiad i życzę uśmiechu fortuny.

Rozmawiał
Henryk MAŻUL

NA ZDJĘCIU: wileńska „Polonia" przed finałowym spotkaniem VII Letnich Igrzysk Polonijnych w Krakowie.

Fot. **autor**

Sport

13 LISTOPADA ZADECYDUJE

Minionej środy piłkarska reprezentacja Polski w kolejnym eliminacyjnym spotkaniu mistrzostw Europy podejmowała w Poznaniu Irlandię. Pojedynek ostatecznie zakończył się remisem — 3:3, choć był moment, kiedy to goście prowadzili nawet — 3:1. Bramki dla biało-czerwonych zdobyli: P. Czachowski, J. Furtok i J. Urban.

W innym meczu tejże VII grupy eliminacyjnej Anglia na własnym boisku zwyciężyła Turcję — 1:0, umacniając się dzięki temu na prowadzeniu w grupie. Na jej koncie 8 pkt. Polska i Irlandia notują o 2 pkt mniej. Kto ostatecznie awansuje, dowiemy się 13 listopada, kiedy to Polska zagra z Anglią, a Irlandią z Turcją.

FUNDUSZ OTWARTEJ LITWY

WILNO, TEL.: 22-13-55

Lawyer Internship Project
Telephone: (202) 331-2279
FAX: (202) 331-2220
ABA/Net: ABA 339

Dla wszystkich prawników, adwokatów, radców prawnych, prokuratorów, sędziów oraz innych osób, posiadających wykształcenie prawnicze i nie starszych niż 39 lat.

Do wszystkich kierowników kolegiów adwokackich, instytutów, prokuratur sądowych, ministerstw, uniwersytetów, instytucji państwowych, organizacji, przedsiębiorstw handlu zagranicznego, spółdzielni i innych zjednoczeń, zatrudniających prawników;

Dokument ten jest zaproszeniem do poparcia i udziału w nowym programie Stowarzyszenia Prawników Ameryki (AJA) w celu stażu prawników w USA. Prosimy poinformować o tym programie wszystkie zainteresowane osoby.

Apeluję do kierowników wszystkich instytucji, w których pracują młodzi prawnicy, aby zapewnili każdej osobie wybranej na staż według tego programu, udział w tym programie i proszę, aby uczynili wszystko, co jest w ich mocy, aby stażyści po powrocie z USA otrzymali stanowiska odpowiednie do ich nowej wiedzy i doświadczenia.

Według tego programu wybierze się 5 młodych prawników, którzy do 1 listopada 1991 r. będą mieli nie więcej niż 39 lat. Stowarzyszenie Prawników Ameryki wspólnie z odpowiednią komisją Funduszu Otwartej Litwy zorganizują doroczne otwarte konkursy dla zainteresowanych młodych prawników. Od września 1992 r. w ciągu 7 miesięcy wybrani prawnicy zdobędą cenną i bezprecedensową wiedzę oraz doświadczenie w różnych firmach prawniczych Ameryki, uczelniach prawniczych, poradniach prawnych przy najlepszych korporacjach międzynarodowych Ameryki, prokuraturach, biurach adwokackich, instytucjach państwowych oraz innych, zatrudniających prawników.

Z myślą o tym, że mogą znacznie wzrosnąć możliwości wspólnych przedsiębiorstw w dziedzinie kultury i handlu, program Stowarzyszenia Prawników Ameryki dla stażu prawników umożliwi zdobycie praktycznego doświadczenia, co pozwoli młodym prawnikom poznać międzynarodową oraz amerykańską praktykę prawniczą, praktykę amerykańskiego pośrednictwa, jurysprudencję oraz zapoznać się z wykształceniem prawniczym. Fundusz Sory oraz Fundusz Otwartej Litwy pokryją wszelkie koszta podróży. Firmy, korporacje oraz prawnicze uczelnie, zapraszające na staż, pokryją wszelkie inne wydatki, w tym również na wyżywienie i zakwaterowanie. Program ten przyczyni się do rozszerzenia w przyszłości kontaktów oraz wzrostu zrozumienia wzajemnego między prawnikami całego świata.

Prawnicy-stażyści do tego programu wybierani będą w drodze otwartego i demokratycznego konkursu. Wszystkie osoby, posiadające wykształcenie prawnicze i nie więcej niż 39 lat (na 1 listopada 1991 r.) proszone są o złożenie podań w Funduszu Otwartej Litwy do 1 grudnia 1991 r. AJA oraz komisje ekspertów Funduszu wybiorą uczestników na podstawie wyników ankiet do dalszej rozmowy oraz egzaminu z języka angielskiego w lutym 1992 r.

Istotne jest, aby wybrani zostali prawnicy różnych narodowości, o różnym doświadczeniu zawodowym i interesach, mężczyźni i kobiety. Stażyści wybierani będą w drodze otwartego konkursu według następujących obiektywnych kryteriów:

1. Stopień wagi powodów, z których racji osoba ta pragnie odbywać staż w USA, a także potencjalna umiejętność każdego kandydata skutecznego wykorzystania i zastosowania zdobytej w USA wiedzy.
2. Wyższe wykształcenie prawnicze oraz sukcesy zawodowe w dziedzinie prawa.
3. Intelektualne i twórcze umiejętności kandydata.
4. Znajomość języka angielskiego, a zarazem umiejętność dobitnego wyrażania myśli w języku angielskim.

Wszystkie osoby odpowiadające tym kryteriom proszone są do udziału w konkursie. Zapraszamy nawet te, które niezbyt dobrze znają język angielski, kształcąc się dodatkowo mogą uzupełnić swą wiedzę i wziąć udział w kolejnych konkursach.

Dla udziału w konkursie należy wypełnić specjalną ankietę, którą można otrzymać osobiście lub zwracając się listownie do Funduszu Otwartej Litwy: 232001 Wilno, ul. Wilniaus 22—801 (tel. 22-13-55) lub pod adresem AJA: American Bar Association, 1800 M Street, NW, Washington, DC 20036, USA, tel. 202-331-2279.

Dziękujemy za uwagę!

UWAGA!

SPÓŁKI AKCYJNE, ORGANIZACJE BUDOWLANE I POSZCZEGÓLNE OSOBY

Jeśli zmęczyły Państwa poszukiwania materiałów budowlanych i jeśli nie zdecydowaliście się jeszcze, gdzie najkorzystniej zainwestować Wasze czeki inwestycyjne, to proponujemy zwrócić się do wspólnego litewsko-węgierskiego przedsiębiorstwa robót remontowych i budowlanych

LITHUN

Firma ta:

1. Zapewni Państwu dobre wyposażenie w materiały budowlane i udzieli wszelkiej pomocy w rozwiązaniu kłopotów budowlanych.

2. Będzie reprezentowała interesy Państwa na aukcjach prywatyzacyjnych oraz przy otwartym podpisywaniu akcji.

3. Na życzenie będzie przyjmowała, chroniła i porządkowała Pańskie papiery wartościowe.

4. Będzie broniła Pańskich interesów jako właściciela we wszystkich transakcjach majątkowych.

Zwracać się: Wilno, al. Giedymina 14 a tel. 62-96-21.

TSRS ryšių ministerija „Sąjunginė spauda"
ABONEMENTAS
"KURIER WILEŃSKI"
(leidinio pavadinimas)

F. SP-1
laikraščio žurnalo 67218 (leidinio indeksas)
Komplektų skaičius

1992 metų mėnesiams:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12

Kur (pašto indeksas) (adresas)

Kam (pavardė, inicialai)

PRISTATYMO KORTELĖ

PV	vieta	rejestras

laikraščio žurnalo 67218 (leidinio indeksas)

"KURIER WILEŃSKI"
(leidinio pavadinimas)

Kaina | prenumeratos / peradresavimo | rub. kp. / rub. kp. | Komplektų skaičius

1992 metų mėnesiams:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12

Kur (pašto indeksas) (adresas)

gatvės kodas gatvės pavadinimas namas butas

Kam (prenumeratoriaus pavardė ir inicialai)

Zapraszamy uzdolnioną młodzież

od lat 11 i wzwyż do Młodzieżowego Studium Folklorystycznego przy Polskim Ludowym Zespole Pieśni i Tańca „Wilia".

Zapisy — we środy (pokój nr 06 od godz. 18 do 21) i w niedziele (pokój nr 340 od godz. 16 do 18) w siedzibie zespołu przy ul. Mykolaiczio-Putino 5 na Górze Bouffałowej.

Dyrekcja zespołu

Prenumerata — 92

„KURIER WILEŃSKI" — W KAŻDYM POLSKIM DOMU

Po wypełnieniu tego kwitu, wytnijcie go i wpłaćcie należne za prenumeratę. W ten sposób nie będziecie musieli poszukiwać kwitu i płacić zań na poczcie.

ANKIETA PRZYJACIÓŁ

Prosimy listownie powiadomić redakcję o osobach, które nie mają materialnych możliwości zaprenumerowania naszego dziennika.

Należy podać:

1. Imię, nazwisko, dokładny adres .....

2. Umotywować, dlaczego dana osoba nie jest w stanie załatwić prenumeraty „K. W." (wielodzietna rodzina, inwalida, rencista i in.) .....

Czekamy na listy-propozycje pod adresem: 2024 WILNO, UL. SUBOCZ 5, REDAKCJA „KURIERA WILEŃSKIEGO".

Telewizja

PIĄTEK, 18 PAŹDZIERNIKA

WILNO

7.15 — Lekcja angielskiego. 7.45 — Dzień dobry. 8.10 — Rozmowa Bałtów. 8.25 — Labirynt. 8.55 — Kraj Kłajpedzki. 9.55 — Okno: Wiadomości ze świata. 10.30, 16.30 — Lekcja angielskiego. 17.00 — Program CNN. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Przegląd krajowy. 18.50 — Wiadomości wieczorne (ros.). 19.00 — Studio polskie. 19.10 — Stolica. 19.50 — Pamiętaj o sobie. 20.10 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Katolicka trybuna. 21.10 — Wojsko litewskie. 21.40 — Z serii „Złota kolekcja". G. Verdi „Aida". 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — „Aida". Część II.

WARSZAWA

11.00 — „Bill Cosby Show" — serial prod. USA. 12.50 — Wiadomości. 13.00—17.00 — Telewizja edukacyjna. 17.05 — Studio 7 proponuje. 17.15 — Dla najmłodszych: „Ciuchcia". 18.05 — Język angielski dla dzieci. 18.15 — Teleexpress. 18.35 — „Tele - Audio - Video". 19.05 — „Bill Cosby Show" — serial prod. USA. 19.30 — „Raport". 20.00 — Reflex" — program publicystyczny. 20.15 — Dobranoc. 20.30 — Wiadomości. 20.50 — Wyborcze ABC. 21.05 — „Miasteczko Twin Peaks" — serial prod. USA. 21.50 — „ABC ekonomii". 22.00 — „Polskie Zoo". 22.10 — Zespół publicystyki „Zapis" przedstawia... 23.00 — Studio wyborcze. 0.10 — Wiadomości wieczorne. 0.30 — Przesłanie Herberta: „Pan Cegito — Powrót". 0.40 — Serwis BBC.

MOSKWA I

6.30 — Poranek. 9.05 — Do lat 16 i więcej. 9.50 — Film fab. „Miłość bliźniego". 11.05 — Kreskówki. 11.40 — Koncert. 12.00 — TSN. 12.10 — Film dok. 12.30 — Śpiewa W. Leontjew. 15.00 — TSN. 15.15 — Film fab. „Anna Pawłowa". Odc 5. 16.15 — Kreskówka. 16.35 — Koncert. 17.10 — Film dok. 17.30 — Koncert. 18.10 — W świecie pasji. Ptaki obok nas. 18.25 — Notes. 18.30 — TSN. Ze świata. 18.45 — Człowiek i prawo. 19.30 — Partner. 20.00 — WID. Pole cudów. 21.00 — Program inform. 21.40 — WID. Podczas przerwy — TSN. 1.15 — Koncert. 2.10 — Film fab. „Miłość bliźniego".

MOSKWA II

7.00 — Poranek człowieka interesu. 8.00 — Wieści. 8.20 — Gimnastyka poranna. 8.35 — Kreskówka. 8.45. 9.15 — Język angielski. 9.45 — Rozmyślania o Prokofjewie. Część 2. 10.30 — Ćwiczenia dla erudytów. 11.00 — Piąte koło. 13.00 — Reklama, informacja, ogłoszenia. 13.05 — Film fab. „Diamentowy pas". Odc. 2. 14.10 — Film-balet „Paganini". 14.35 — Film dok. 15.05 — Koncert. 17.00 — Zdrowie. 17.30 — Jazz-kurier. 18.30 — Klucz do światowego rynku. 19.00 — Problemy nadwołżańskich Niemców. 19.30 — Z czym się zetknął australijski biznesmen w Rosji. 19.55 — Reklama. 20.00 — Wieści. 20.20 — Dobranoc, dzieci. 20.35 — Przez własne okulary. Sankt - Petersburg. 20.50 — Program artystyczny. 21.40 — Na sesji Rady Najwyższej RFSRR. 22.10 — Międzynarodowy turniej koszykarski „MacDonald". 22.55 — Reklama. 23.00 — Wieści. 23.20 — Koszykówka — cd. 23.35 — Mistrzostwa ZSRR w piłce nożnej. CSKA — „Dynamo" (Mińsk).

SOBOTA, 19 PAŹDZIERNIKA

WILNO

9.00 — Wiadomości. 9.15 — Program dla dzieci. 10.15 — Kraj Kłajpedzki. 11.15 — Panorama tygodnia (ros.). 11.30 — Zgoda (ros.). 12.30 — Program białoruski. 12.50 — Sport na świecie. 13.50 — Spektakl TV „Sawitri — córka słońca". 14.45 — Poniewieskie sądy. 15.10 — Powroty. Drogą narodu. 15.50 — Koncert. 16.20 — Sprawa ciszy. 17.00 — Okno na świat. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Przegląd krajowy. 18.55 — Wiadomości wieczorne (ros.). 19.05 — Studio polskie. 19.15 — Słowo jest życiem. 20.05 — Program rozrywkowy. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Pod własnym dachem. 22.15 — Film fab. „Dekalog". Odc. 1. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Dziesiątka z „Lietuwos Aidas". 23.40 — Film fab. „Pogarda".

WARSZAWA

9.00 — Wiadomości poranne. 9.10 — „Rynek — Agro". 9.40 — „Na zdrowie" — program rekreacyjny. 10.00 — „Ziarno" — program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców. 10.25 — „5—10—15" — program dla dzieci i młodzieży. 11.30 — Język angielski dla dzieci. 11.35 — „Wojownicze żółwie Ninja" — serial animowany prod. USA. 11.55 — Wojskowy program publicystyczny. 12.20 — „Szkoła pod żaglami". 12.50 — Wiadomości. 13.00 — Wędrówki dalekie i bliskie. 13.40 — „My i świat". 14.00 — „Siódemka" w „Jedynce". 15.00 — Walt Disney przedstawia. 16.15 — Z archiwum teatru telewizji — Bertold Brecht: „Kariera Artura Ui". 18.15 — Teleexpress. 18.35 — „Butik". 19.05 — „Czy wiesz co jesz?". 19.20 — „Detektyw w sutannie" — serial prod. USA. 20.15 — Dobranoc. 20.30 — Wiadomości. 21.00 — „Polskie Zoo". 21.15 — „Kręte schody" — film fab. prod. USA. 22.35 — Sportowa sobota. 23.00 — Studio wyborcze. 0.10 — Wiadomości wieczorne. 0.30 — Przesłanie Herberta: „Do Ryszarda Krynickiego — list". 0.35 — „Łowca" — film prod. USA.

MOSKWA I

6.30 — Film dok. 7.00 — Kreskówki. 7.30 — Koncert. 8.00 — Gimnastyka rytmiczna. 8.30 — TSN. 8.45 — Koncert. 9.10 — Twórczość narodów świata. 9.40 — Oczywiste — niewiarygodne. 10.25 — Poranny program rozrywkowy. 10.55 — Ziemia — naszym wspólnym domem. 11.00 — Film-balet. 11.55 — Film dok. 12.05 — Kiosk muzyczny. 12.35 — Kreskówka. 12.45 — Film fab. „Nizami". Odc. 1 i 2. 15.00 — TSN. 15.15 — Radzieccy Niemcy. Telemost Ałma Ata — Saratow — Moskwa. 16.15 — „Witaj, matko Rosjo". 16.50 — Kreskówka. 17.00 — Przegląd ekologiczny. 17.15 — W 75 rocznicę urodzin „Wielki Gilels". 18.10 — Kreskówka. „Pszczółka Maja". Odc. 16 — „Nieproszeni goście". 18.35 — Film dok. 19.00 — KWN-91. 21.00 — Program inform. 21.40 — Szczęśliwy przypadek. 22.40 — TSN. 23.00 — Bal A. Malinina. 0.30 — Kreskówki dla dorosłych. 1.00 — Mój Uglicz — kropelka Rosji. 2.15 — Film fab. „Mądromętr". Odc. 1.

MOSKWA II

8.00 — Wieści. 8.20 — Gimnastyka poranna. 8.35 — W świecie folkloru. 9.20 — Po co potrzebny jest klasztor Samarze. 10.15 — Rewia - Kaukaz. 11.00 — Wideokanał „Plus 11". 13.00 — Pedagogika dla wszystkich. 14.00 — Kamera bada przeszłość. 15.40 — Program artystyczny. 16.10 — Dom w Czystyje Prudy. 17.50 — Wet za wet. 18.20 — Film dok. 19.00 — W parlamencie Rosji. 19.10 — Program rozrywkowy. 20.00 — Wieści. 20.20 — Dobranoc, dzieci. 20.35 — Wydział polityczny. 21.20 — Program „A". 23.00 — Wieści. 23.20 — Międzynarodowy turniej koszykarski „MacDonald". 0.20 — Mistrzostwa ZSRR w piłce nożnej. „Pachtakor" — „Spartak".

Kalendarium

* Piątek (18.X) jest 291 dniem 1991 r. Do końca roku 74 dni.
* Znak Zodiaku — Waga.
* Imieniny: Bratumiła, Juliana, Łukasza.
* Wschód Słońca — 6.53, zachód — 17.15. Długość dnia — 10 godz. 20 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 18 października zachmurzenie zmienne, lokalne opady deszczu. Wiatr południowo-zachodni, umiarkowany do silnego. Temperatura 10 — 12 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni krótkotrwałe opady. Temperatura w nocy 3—8, w dzień 7—12 stopni.

KTO URODZIŁ SIĘ 18 PAŹDZIERNIKA

Potrafi zachować równowagę w przejściach życiowych.

Uprzejmy, sympatyczny, zrównoważony, o równym usposobieniu, lubi wszystko, co piękne i harmonijne. Jest dostępny pochlebstwom. Wywiera wpływ na innych.

Dzieci ma zazwyczaj niewiele.

Jest to najczęściej dobrze zbudowany, przystojny człowiek. Najczęściej mało ma wrogów.

Wady. Wola jego zostaje łatwo opanowana przez uczucie, a projekty układa nieraz mało realne.

Na ogół powodzenie sprzyja jego poczynaniom, a w życiu nie zabraknie mu okazji osiągnięcia szczęścia.

Wyrazy szczerego współczucia Hieronimowi Ligowskiemu w związku ze zgonem kochanego Ojca, Żołnierza Września, Aleksandra LIGOWSKIEGO, składają członkowie ZPL w Podborzu rej. solecznickiego

Wyrazy głębokiego i szczerego współczucia Henrykowi i Andżeli DOJLIDKOM z powodu zgonu Matki i Żony składa zespół Jaszuńskiej Szkoły Średniej im. M. Balińskiego

Serdeczne słowa kondolencji Andżeli DOJLIDKO z powodu przedwczesnego zgonu Matki składają uczniowie byłej klasy 12 a Solecznickiej Szkoły Średniej nr 1

PATIKRINKITE ABONEMENTO UŽPILDYMĄ

Ant abonemento turi būti kasos aparato atspaudas. Įforminant prenumeratą (peradresavimą) be kasos aparato, ant abonemento turi būti ryšių skyriaus kalendorinis žymeklis. Tokiu atveju abonementas prenumeratoriui išduodamas su kvitu apie prenumeratos (peradresavimo) apmokejin ų.

Įforminant prenumeratą laikraščiui ar žurnalui, o taip pat ir peradresuojant leidinį, abonementą su pristatymo kortele prenumeratorius užpildo rašalu, įskaitomai, be sutrumpinimų, sutinkamai su sąlygomis, išdėstytomis „Sąjunginės spaudos" kataloguose.

M. Sumausko sp. 1989-300. Tir. 2.000.000

VILNIUS ENGINEERING VEGA GUEHRING AUTOMATION

WIERTŁA
I FREZY
500 ROZMIARÓW
OD 0,6 DO 30,0 mm.

Dokładne
wykonanie,
trwałość,
wszystkie
parametry
odpowiadają
standardom ISO.

Muitines 10, 232647
Wilno, Litwa,
tel. 65-08-54,
telex 261153,
telefax 65-08-63.

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Rady Najwyższej i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres: 2024, Wilno, ul. Subocz 5.
Indeks 67218
Zam. 386
Cena 30 kop.
Nr rejestracji — 322.
Drukarnia przedsiębiorstwa „Spauda"

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

TELEFONY:
Redaktor — 22-42-40, zastępcy redaktora, sekretarz odpowiedzialny — 61-38-34.
Działy: państwa i samorządu terenowego; ekonomiczny — 62-97-19; etyki, rodziny i prawa; szkolnictwa i młodzieży; literatury i sztuki; felietonów i sportu — 61-71-25; życia politycznego; listów, życia wsi; korespondentów — 22-87-38; stołeczny oraz aktualności; handlu, usług i komunikacji —. 61-15-16. Fax — 22-42-40.

USŁUGI XERO!
Ul. Subocz 1 (od podwórka) czynne od 9.00 do 17.00 w dniach pracy. Tel.: 62-66-04.

Biuro ogłoszeń i reklamy (przy ul. Subocz 5) czynne jest codziennie w godz. 9—17 w dniach pracy. Tel. 61-68-81.